

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222 22 i 266 66
Tel. nocne: 144 44 i 177-77. Nr konta P. O. C.

PLEBISCYT LUB SĄD ROZJEMCZY

ma zdecydować, według żądań węgierskich, o spornych terytoriach

Polska, Włochy i Niemcy rozstrzygną sprawę wschodnich obszarów

PRAGA, 24. 10. (PAT). Nota rządu węgierskiego, zawierająca sprecyzowanie stanowiska węgierskiego w sprawie nowej granicy pomiędzy Węgrami a Czechosłowacją, przesłana w ciągu nocy do tutejszego poselstwa węgierskiego, dziś o godz. 11 przed południem doręczona została przez posła węgierskiego Wettsteina ministrowi spraw zagranicznych dr. Chvalkovsky'emu.

Min. Chvalkovsky ze swej strony poinformował natychmiast o treści noty premiera Syrovego. Rząd praski zwrócił się następnie do premierów Tiso i Brodego, oraz do pozostałych członków w Bratysławie i w Užhorodzie, wzywając ich do Pragi celem podjęcia narad nad propozycjami węgierskimi.

BUDAPESZT, 24. 10. (PAT). Węgierska agencja telegraficzna komunikuje: poseł węgierski w Pradze wręczył dziś w godzinach południowych rządowi czeskiemu notę rządu węgierskiego, zawierającą szczegółową odpowiedź na ostatnią propozycję czeską.

Rząd węgierski powołując się w swej nocie na oświadczenie rządu czeskiego, że propozycja czeska wręczona w sobotę służy za podstawę do nowych ogólnych pertraktacji oraz że jest

zastereżona możliwość późniejszych modyfikacji, oświadcza co następuje:

1) Rząd węgierski stwierdza z zadowoleniem, że co do poważnej części węgierskich żądań, DOSZŁO JUŻ MIĘDZY OBU RZĄDAMI DO UZGODNIENIA POGLĄDÓW.

Dlatego też proponuje, by wojna węgierskie w ograniczonym czasie mogły zająć terytoria, co do których nie ma różnic zdań. Dalsze zwlekanie uważałby rząd węgierski za bezwzględnie nieuzasadnione.

2) Rząd węgierski stwierdza w dalszym ciągu, że między obu rządami ISTNIEJĄ JESZCZE CIĄGLE ZASADNICZE RÓŻNICE ZDAŃ, a to w pierwszym rzędzie ze względu na doniosłe znaczenie terytoriów, które mają być wyłączone od rewindykacji. Różnice zdań istnieją przede wszystkim co do tych miast, które z wyjątkiem Bratysławy posiadały w roku 1918 przeważającą większość węgierską. Wobec tego jest rzeczą oczywistą, że Węgry nie mogły z nich zrezygnować, nawet działając w duchu postanowień monachijskich.

Mimo to, rząd węgierski jes-

zcze raz pragnie dać dowód swojej najdalej idącej pokojowości, dlatego też PROPONUJE ODBYĆ PLEBISCYTÓW NA TYCH CZĘŚCIACH TERYTORIÓW, które znajdują się między proponowaną przez Węgry etnograficzną linią graniczną a między linią graniczną, zaproponowaną przez rząd czechosłowacki.

Plebiscyt musiałby zostać ukończony do 30 listopada r. b. W plebiscycie mogłyby wziąć udział tylko te osoby, które 28 października 1918 roku mieszkały na omawianych terytoriach, albo przed tym terminem tam się urodziły lub ich potomkowie. Dołączona do noty mapa dzieli kwestionowane jeszcze przez oba rządy terytoria na osiem odcinków. Plebiscyt na tych odcinkach miałby być przeprowadzony odrębnie. Wojska czeskie powinny z terytorium opróżnić do 1-go listopada, a administrację powinny oddać do 15-go listopada organom międzynarodowym.

Ponieważ w Bratysławie w r. 1918 żadna narodowość nie posiadała absolutnej większości, co do tej kwestii rząd węgierski proponuje specjalne rozmowy, które by nastąpiły po obec-

nych pertraktacjach. W związku z ostatecznym wytyczeniem linii granicznej, zapewne mniejsze rozbieżności poglądów, raczej o znaczeniu lokalnym, można byłoby załatwić drogą bezpośrednich pertraktacji między obu rządami.

3) Życzeniem rządu węgierskiego jest położyć podstawę pod tak trwałe uregulowanie stosunków, które umożliwiłyby pokojową współpracę między wszystkimi ludami, zamieszkującymi tę część środkowej Europy. Ale, stwierdza nota, zdaniem rządu węgierskiego, cel ten można by było tylko wtedy osiągnąć, gdyby wszystkim narodowościom i oczywiście także karpatorosom, dana była możliwość, by same zdecydowały o swoim losie drogą plebiscytu pod nadzorem międzynarodowym.

Węgry tylko po spełnieniu tego warunku mogły by przyjąć gwarancje nowych granic Czechosłowacji.

4) Jeżeliby rząd czechosłowacki nie był w możności przewidywania wyżej wspomnianych projektów plebiscytów, rząd węgierski byłby ze swej strony gotów, jeśli chodzi o całe sporne terytorium łącznie z Bratysławą oraz

kwestię wspomnianego w trzecim punkcie zrealizowania prawa samostanowienia narodów, PODDAĆ SIĘ ORZECZENIU SĄDU ROZJEMCZEGO. Rolę sądu rozjemczego w zachodnich częściach wykonywałyby Włochy i Niemcy, zaś w sprawie części terytoriów, leżących na wschodzie decydować miałby SĄD ROZJEMCZY, W KTÓRYM OBOJ O WŁOCH I NIEMIEC WZIELĄBY UDZIAŁ RÓWNIEŻ POLSKA.

Obie strony uprzednio powinny oświadczyć, że poddają się wyrokowi sądu rozjemczego.

W końcu noty rząd węgierski wskazuje na NIEBEZPIECZNE NAPRĘŻENIE, jakie powoduje obecna sytuacja, poza tym również na okoliczność, że w ciągu 48 godzin odpowiedział na propozycję czechosłowacką i daje wyraz nadziei, że rząd czeski będzie działał z podobną szybkością.

Poseł węgierski w Pradze w czasie odlatywania noty również osobiście wskazał na potrzebę szybkiej decyzji, wobec czego czechosłowacki minister spraw zagranicznych wyraził nadzieję, że rząd czechosłowacki odpowie w jak najkrótszym czasie.

PRZEZ ZBROJNY POKÓJ DO POKOJU PRAWDZIWEGO

Nic nie mogło uratować Czechosłowacji

W razie wybuchu wojny nie mogłaby ona utrzymać swych granic

Wielka mowa min. Halifaxa o sytuacji międzynarodowej

LONDYN, 24. 10. (PAT). — Minister spraw zagranicznych Halifax wygłosił przemówienie w Edynburgu, w którym poruszając kryzys czechosłowacki oświadczył, iż świat stał przed alternatywą wojny i zniszczenia Czechosłowacji lub rozwiązania na podstawie warunków, które znamy.

Rząd brytyjski — oświadczył Halifax — wraz z Francją użył całego swojego wpływu, by osiągnąć pokojowe rozwiązanie. Wszystkim, którzy krytykują wybór, jaki został dokonany w celu uniknięcia ogólnej wojny, można odpowiedzieć, iż nie mogłoby ochronić Czechosłowacji przed zniszczeniem w razie wybuchu ogólnej wojny.

Czechosłowacja, pomimo niesłychanych poświęceń i wielkiej straty życia ludzkiego, w końcu nie mogłaby utrzymać granic,

dla których obrony wszczęłaby wojnę.

Decyzja, zapewniająca załatwienie zagadnienia, dzięki której zapobieżono wojnie, zagrażającej połowie świata, była słuszną. Bez przerwy w ciągu tygodni

WIELKI CIĘŻAR ODPOWIEDZIALNOŚCI

spoczywał na barkach rządu brytyjskiego. Wszyscy podzieliли tę odpowiedzialność w mniejszym lub większym stopniu, ale najcięższa była odpowiedzialność osobista premiera. — W ciągu ostatnich dni września wydawało się, iż nie może już zapobiec pogrążeniu się w przemoc i wtedy premier powziął ostateczną decyzję, z uporem walcząc o sprawę pokoju.

Wspominając o wspólnej deklaracji Chamberlaina i Hitlera, Halifax podkreślił znaczenie za-

wartych w niej słów. Nie waham się powiedzieć — mówił dalej Halifax — że w razie dojścia do porozumienia narodów niemieckiego i brytyjskiego osiągnięto by najpewniejszą gwarancję przeciwko niebezpieczeństwom, które było tak bliskie.

Mam nadzieję — mówił dalej Halifax, iż

WYRÓWNANIE GRANIC NA PODSTAWIE RASOWEJ, jakie odbywa się obecnie w środkowej i południowo-wschodniej Europie, może przyczynić się do stabilizacji pokoju. Jesteśmy obecnie świadkami rewizji traktatu wersalskiego, co było przewidziane w pakcie ligi narodów, ale dotychczas nie było stosowane.

Rząd węgierski prowadzi obecnie rokowania z rządem czechosłowackim i mamy nadzieję, iż zostanie osiągnięte słusz-

ne rozwiązanie, które usunie lub zmniejszy tarcia rasowe.

Uznajemy, iż Węgry posiadają usprawiedliwione pretensje i ufamy, iż zostanie znaleziony sposób ich zadośćuczynienia. — Nie ma idealnego rozwiązania podobnych zagadnień.

Zawsze po jednej lub po drugiej stronie pozostaną mniejszości.

Ale jeżeli obie strony zdołają prowadzić rokowania w duchu dobrej woli, pragnąc wyjaśnienia sytuacji, należy mieć nadzieję, iż również dojdzie do porozumienia w sprawie ochrony mniejszości, co uczyniłoby łatwiejszą późniejszą współpracę pomiędzy narodami.

Jeżeli jednakże — powiedział Halifax — W. Brytania ma w całej pełni odegrać swą rolę w dziele zapewnienia pokoju, musi mieć możliwość przemawiania w

sposób, nadający specjalną wagę jej słowom.

JEDNOSTRONNE ZBROJENIA, podobnie jak i jednostronne rozbrojenie, są równie niemożliwe i nie przyczyniają się do sprawy pokoju.

I dlatego musimy pójść drogą jaką już od szeregu miesięcy kroczą kraje kontynentalne. Nie ma my powodu obawiać się napaści, ale jeżeli inne narody uważały, iż powzięcie tego rodzaju zarządzeń jest rozsądne, nie powinny zwracać się teraz do nas z wyrzutem, iż naśladujemy ich przykład.

Żadna deklaracja mężów stanu sama przez się nie może być środkiem na wszystkie trudności. Nikt również nie może przewidzieć przyszłości ani odpowiedzieć na pytanie, czy nasze na-

(Dokończenie na str. 3-ej).

Czy będzie pan wybrany?

Instytut, który dokładnie przepowiada wynik głosowania
Nieomylny barometr nastrojów i prądów w społeczeństwie

W Stanach Zjednoczonych działa od kilku lat instytut badania opinii publicznej, który obecnie zatrudnia 600 funkcjonariuszy, robiących wywiady i zbierających materiał, a rezultaty tych opracowań pojawiają się regularnie w 73 dziennikach amerykańskich.

Założycielem instytutu jest dr. Jerzy Gallup, właściciel firmy w New Jersey, który był profesorem w szkołach dziennikarskich i na uniwersytetach, przy czym specjalnością jego były studia nad dziennikarstwem i opinią publiczną. Ostatnią jego placówką uniwersytecką była katedra na uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku. Obecnie oddaje się wyłącznie kierownictwu stworzonego przez siebie instytutu.

W latach 1933-35 przeprowadzał pilnie pierwsze próby, mające na celu wypróbowanie i wydoskonalenie metody badania opinii publicznej i nie ogłaszał narazie wyników swoich badań. Metodą tą polega na przeprowadzeniu ankiety na jakis aktualny temat między przedstawicielami wszystkich ważniejszych warstw społecznych. Zebrane w ten sposób głosy opracowuje się statystycznie, uwzględniając siłę liczebną każdej grupy i dopiero na tej podstawie ustala się wyniki.

Pierwsza większa próba dr. Gallupa miała charakter familijny i praktyczny. Teściowa młodego doktora ubiegła się o mandat w administracji stanu, ale wydawało się jej, że nie ma szans. Ankieta, przeprowadzona przez zięcia, dała wynik pomysłny i rzeczywiście wybory wypadły pomyślnie.

Następnie dr. Gallup przeszedł do eksperymentów publicznych na szeroka skalę.

W r. 1936 odbywały się wybory na prezydenta Stanów. Wielkie to wydarzenie stanowiło temat najrozmaitszych ankiet i obliczeń, z których największą sławę ma ankieta czasopisma „Literary Digest”. Wynik ankiety był nieomyślny dla Roosevelta i przepowiadał wielkie zwycięstwo kandydata republikańskiego, Londona. Instytut dr. Gallupa doszedł do wręcz odmiennych wyników, przepowiedział wybór Roosevelta, przy czym w określeniu ilości głosów pomylił się zaledwie o 6 proc. Ten sukces stał się

fundamentem powodzenia i uznania, którym cieszy się obecnie instytut badania opinii publicznej.

Instytut był zdania, że w tych samych wyborach na prezydenta w 1936 r. kandydat Lemke, pozostający poza obrębem wielkich partij otrzyma 2,2 proc. głosów. W rzeczywistości otrzymał ich 1,9 proc.

W listopadzie 1937 r. instytut przepowiedział wynik wyborów na burmistrza w Detroit i pomylił się zaledwie o 2 proc.

Zapowiedział również ponowny wybór burmistrza La Guar-

dli w Nowym Jorku z pomyłką zaledwie 4 proc.

W grudniu 1937 r. dr. Gallup postanowił ustalić ilu bezrobotnych wypełniło rozesłane przez władze kwestionariusze. Na podstawie swej ankiety ustalił, że 26 proc. zainteresowanych nie wypełniło kwestionariuszy. Późniejsze obliczenia urzędowe wykazały, iż procent tych, którzy się nie zarejestrowali, wyniósł 28.

Obecnie na wzór instytutu amerykańskiego powstał instytut brytyjski badania opinii publicznej, opierający się na tej samej

metodzie, ale posiadający pełną organizacyjną samodzielność. Rozpoczął on swoją działalność, a wielki dziennik londyński „News Chronicle” ogłasza wyniki jego konstatacji.

Na pierwszy ogień poszły 2 aktualne pytania. Pierwsze o-piewa. Czy jest pan (pani) zadowolony(a) z p. Chamberlaina, jako premiera? Pytanie drugie odnosi się do projektowanego powszechnego obowiązku służby wojskowej i cywilnej w czasie wojny. Odpowiadający mają oświadczyć, czy jest za natychmiastowym stworzeniem takiej służby.

Pierwsza ankieta po odpowiednich obliczeniach dała następujące wyniki: 57 proc. głosów oświadczyło się za Chamberlainem, 43 zaś przeciw. Między zwolennikami premiera jest więcej kobiet, niż mężczyzn, co się tłumaczy tym, że kwestia pokoju i wojny odgrywała w tej ocenie rolę najważniejszą. Podział na dwa obozy w tym wypadku nie pokrywa się z podziałem na rządowe stronnictwo konserwatywne i na opozycję, złożoną z partji: prac i liberałów. Jedną czwartą głosów, które oświadczyły się przeciw Chamberlainowi, stanowią głosy konserwatywne i na odwrót 28 proc. wyborców opozycyjnych wyraziło w tym wypadku swoje zadowolenie z p. Chamberlaina. Dalsze obliczenia wskazują, że premier ma więcej zwolenników wśród starszego pokolenia, niż młodszego, i wśród ludzi o większym dochodzie, niż o mniejszym.

Głosowanie w sprawie obowiązkowej służby dało 78 proc. głosów „za”, a 22 proc. „przeciw”. Dowodzi to wyraźnie, jak szybko opinia angielska reaguje na niebezpieczeństwo wojenne, związane z ofensywą polityczną Niemiec. Za rejestracją oświadczyło się 82 na 100 proc. głosów konserwatywnych i 71 proc. głosów opozycyjnych.

Odpowiedzi na oba pytania stanowią pewną logiczną całość. Społeczeństwo angielskie chce pokoju, ale chce być w pełni przygotowane na wypadek wybuchu wojny. Większość, która się oświadczyła za Chamberlainem nie jest stosunkowo zbyt wielka, jeśli się zważy, że ankieta została przeprowadzona w momencie radości z powodu uniknięcia wojny na mocy kompromisu w Monachium.

Sala Filharmonii tel. 213 84
DZIŚ i codziennie o g. 9.15 wiecz. powtórzenie arcydzieła Williama Szekspira
„BURZA”

„Folks un jugnt-teater” Kier. Klara Segalowicz
Dyr. Zarz. M. Mazo
w rewelacyjnej obsadzie najlepszych sił sceny żydowskiej. Przekład: Aron Cejlin. Inscenizacja: Leon Schiller. Reżyseria: Maksymilian Wiskind. Dekoracje i kostiumy Władysław Daszewski. Muzyka: Artur Malawski. Choreografia: Tatiana Wysocka. Bilety już do nabycia w kasie Filharmonii.

Porażka reksistów w Belgii Ongiś niemieckie okręgi Eupen i Malmedy przeciwko narodowemu-socjalizmowi

Bruxela, w październiku. Wybory do zarządów miejskich na terenie całej Belgii były tym razem pełnym tryumfem demokracji. Zwycięstwo wyszli przede wszystkim socjaliści, powiększyli ilość swych mandatów liberałowie i katolicy, a zupełną porażkę ponieśli reksisci. W samej Brukseli stracili oni 50 proc. głosów, a nawet w Bouillon, mieście rodzinnym Degrelle'a, gdzie w 1936 r. reksisci osiągnęli 35 proc. głosów, dziś mają zaledwie 10 proc. Pismo reksistowskie „Pays Reel” samo przyznaje się do porażki, stwierdzając, że wybory te nie były sukcesem, przeprosza swoich czytelników, że „nasilowano im w głupi sposób zamaskować prawdę”. Ale pismo to pociesza się następująco: „Nikt obecnie nie zaprzecza, że ziemia obraca się. Teza przeciwna została potępiona przez postęp nowoczesnej astronomii. Tak samo demokracja parlamentarna słusznie jest potępiona”.

Przyczyną porażki Degrelle'a były popełnione błędy, które

wskazują na niezdolność wykorzystania wielkiego zwycięstwa, jakie reksizm osiągnął w 1936 r., a powtórę grupa sławiąca podczas ostatnich przejęć Niemcy hitlerowskie w chwili, gdy cały kraj żył pod znakiem zjednoczenia narodowego, nie mogła liczyć na popularność.

Drugim tryumfem demokracji było zwycięstwo list probelgijskich w byłych dzielnicach niemieckich. Jak już donosiliśmy w swoim czasie, w prowincjach Eupen i Malmedy odebranych Rzeszy po wielkiej wojnie istnieje t. zw. „Heimat-treuefront”, który dąży do „zjednoczenia się z dawną ojczyzną”. Partia ta posiada liczne organizacje, jak związek młodzieży hitlerowskiej, ligę kobiet i t. d., które to organizacje nie szczędziły sił i środków na propagandę podczas ostatnich wyborów. I tak np. Jak donosi „Le Soir”, dla zjednywania sobie wyborców rozdawano podarunki uboższym rodzinom, t. zw. „Liebespakete”. Mimo to koncentracja probelgijska uży-

wała większość, jak np. w Eupen — około 51 proc. głosujących przeciw 49 proc. głosujących za narodowym socjalizmem. Podobnie w St-Vith Belgia ma przewagę 5 mandatów nad 4. Zwycięstwo jest rezultatem pełnej taktu i troskliwości polityki demokratycznego rządu.

Innym ciekawym fenomenem tych wyborów było zwycięstwo listv Frensen'a w Antwerpii. Nazwisko to stało się tu głośnie po raz pierwszy. Sam Frensen jest z zawodu kolporterem. Na swoim trzykołowym rowerze dostarcza on artykułów żywnościowych mieszkańcom peryferii Antwerpii. Jego program polityczny skłania się raczej ku lewicy, na ogół jednak nie ma nic wspólnego z programami innych partii. Osiągnął on 6 mandatów.

W rezultacie wybory te są pełnym wyrazem ideałów demokratycznych, jakie przeważają w opinii publicznej.

Hel. Kap.

Polski korpus pomocniczy dla Węgier na wypadek ich wojny z Czechami Taki projekt rzuca p. Władysław Studnicki

Znany publicysta konserwatywny p. Władysław Studnicki, który zawsze konsekwentnie propagował w naszej polityce zagranicznej współpracę z Niemcami, obecnie zabrał również głos w sprawie wspólnej granicy z Węgrami. Trzeba mu przyznać, że i tę konieczność dla mocarstwowego rozwoju Polski podnosił od szeregu lat, kiedy jeszcze rozbiór Czechosłowacji wydawał się nierealnym mirażem. Obecnie p. Władysław Studnicki występuje z nader śmiałym projektem. Zacytujmy odnośny ustęp jego artykułu w wileńskim „Słowie”:

„Wspólna granica polsko-węgierska to nie jest tylko interes Węgier, dla których współdziałanie militarne i gospodarcze z Polską musi posiadać duże znaczenie, to jest sprawa również, a może bardziej obchodząca Pol-

skę. Tu wola narodu naszego musi przejawiać się. Mamy już głosy prasy, mamy jednomyślność w prasie w tej sprawie, różniącą się tylko sposobem uzasadnienia. Mamy już demonstracje w stolicy państwa, lecz wola narodu musi przejawiać się poważniejszym czynem. Ten czyn najważniejszy, to wytworzenie korpusu ochotniczego, pomocniczego, któryby wystąpił zbrojnie z chwilą, gdy Węgry z orężem w ręku dopominać się będą o re-

stytucję swych granic na pomocy. Zdecydowany przejaw woli narodu polskiego do przyjęcia z pomocą Węgom, będzie musiał pohamować zapędy bojowe czeskie i zmusi Czechy do rezygnacji na rzecz Węgier z Rusi Podkarpackiej i okręgów o większości węgierskiej. W Warszawie, Wilnie i we Lwowie winny powstać organizacyjne komitety korpusu pomocniczego. Akcja zorganizowana może dać poważne pod względem politycznym rezultaty”.
Należy przypomnieć, iż w czasie najazdu bolszewickiego, Węgry były gotowe sformować kilkadziesiąt tysięcy jazdy na pomoc Polsce. Ze względów natury zewnętrznej zostało to unie-możliwione.

Indywidualne wyjazdy do:

- Anglii
- Belgii
- Bułgarii
- Danii
- Francji
- Grecji
- Holandii
- Italii
- Jugosławii
- Łotwy
- Niemiec
- Palestyny
- Rumunii
- Szwecji
- Turcji
- Węgier
- i innych

Zapisy i informacje:

POLTOUR
Łódź, Traugutta 2,
tel. 197-86.

CAPITOL
DZIŚ!
Czołowe arcydzieło francuskiej produkcji filmowej
„LUDZIE ZA MGŁĄ”
Reż. Marcel Carné
W rolach głównych:
Michele Morgan
Jean Gabin
Nadprogram: Tygodnik oraz kronika P. A. T.
Ceny miejsc na wszystkie seanse **00 54 gr.**

Niepodległość Rusi Podkarpackiej

Zmiana przynależności może nastąpić tylko na podstawie prawa samostanowienia całej ludności

UZHOROD, 24. 10. (PAT). — Organ premiera Brody'ego „Ruskaja Pravda” zamieszcza dziś p. t. „Rząd Karpatoruski za niepodzielnością Rusi Podkarpackiej, zmiana przynależności nastąpić może tylko przy niezaruszeniu całości terytorialnej na podstawie samostanowienia ludności” następujące doniesienie, które niezwłocznie po ukazaniu się zostało skonfiskowane przez władze czeskie.

Przez zbrojny pokój do pokoju prawdziwego

(Dokończenie).
dzieje na pokój sprawdzają się, po nieważ zależy to od wielu rzeczy, pozostających poza naszą kontrolą.

Ale należało ten wysiłek uczynić.

Co do tego nie mam żadnych wątpliwości.

Halifax wypowiedział pogląd, iż na całym świecie wzmacnia się przekonanie, że wojna poza wszystkimi okropnościami i niebezpieczeństwami pozostawia więcej spraw niezadowolonych, niż zadowolonych. Istnieją poważne siły, które sprawiają, że każdy kraj poważnie się namyślił przed uciekaniem się do wojny.

WPLYWY, PRACUJĄCE NA RZECZ POKOJU,

ale istnieją i inne wpływy, pchające świat w niebezpiecznym kierunku.

Halifax następnie wspominał o powszechnym życzeniu, aby W. Brytania odzyskała swą dawną siłę.

Postępy w dziele rozbudowy wszystkich dziedzin obrony narodowej mogą wymagać wielkich poświęceń. Dla niektórych będą to poświęcenia natury finansowej. Od innych — być może — trzeba będzie wymagać ofiar w innej formie. Żadna z tych spraw nie może być jednakże rozwiązana bez prawdziwego zjednoczenia całego narodu.

Jeżeli mamy rzeczywiście wy prowadzić świat na spokojniejszą wodę, musimy szczerze zdać sobie sprawę z trzech możliwości.

Pierwszą z nich jest wojna, drugą — zbrojny pokój, trzecią — pokój, oparty na porozumieniu. Możliwym jest, iż osiągnięcie prawdziwego pokoju będzie wymagało przejścia przez okres zbrojnego pokoju.

Należy pamiętać, iż pokój nie przyjdzie tylko dlatego, iż go się oczekuje.

POKÓJ NIE JEST RZECZĄ BIERNĄ.

Pokój musi być skuteczną walką przeciwko tendencjom, zmierzającym ku wojnie. Ale jeżeli wysiłki nasze mają zakończyć się powodzeniem, należy zrehabilitować je na sprawach, co do których zostało osiągnięte porozumienie i nie mieszać się do cudzych spraw wewnętrznych.

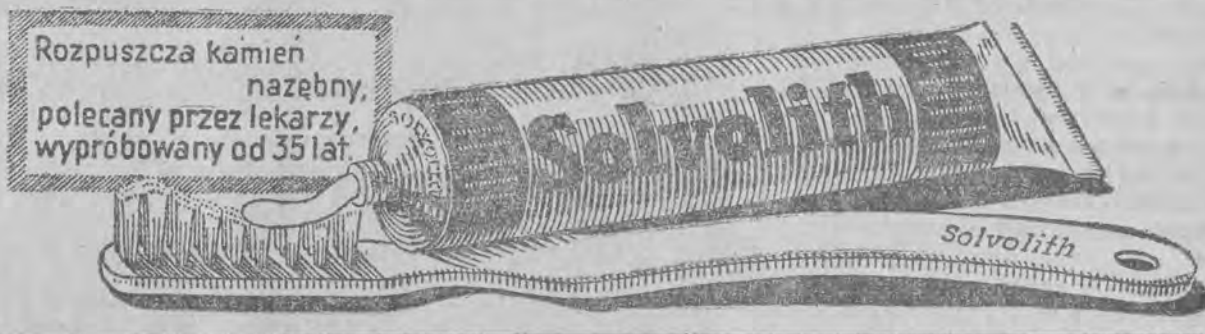
Zadanie nasze jest jasne. Nie należy tracić żadnej okazji, aby wyzyskać rezultaty osobistych kontaktów, nawiązanych pomiędzy Niemcami, Włochami i Francją a W. Brytanią w Monachium. Postępując w ten sposób, nie opuścimy jednak dawnych przyjaciół w poszukiwaniu nowych. Ale gdy staramy się chwycić obu rękami wszelką możliwość założenia podstaw pod prawdziwy pokój, nie powinniśmy obawiać się stwierdzenia istniejących trudności, które należy przewyższać i którym należy się otwarcie przeciwstawić.

„Rząd karpatoruski na posiedzeniu w dniu 22 bm., poświęconym sprawie zamierzonych zmian granicy między Rusią Podkarpacką a Węgrami, powziął jednogłośnie decyzję zwrócenia się do mocarstw, które podpisały protokoły monachijskie, oraz do rządów krajów sąsiedzkich i rządu republiki czechosłowackiej z następującym oświadczeniem:

„Rząd Rusi Podkarpackiej i cała jej ludność opowiada się dziś za rezolucją, powziętą przez karpatoruską centralną radę narodową oraz posłów i senatorów Rusi Podkarpackiej, a przestaną w dniach 3 i 4 października r. b. za pośrednictwem przedstawicieli dyplomatycznych w Pradze rządem mocarstw:

„Ziemia karpatoruska na południe od Karpat określona została traktatami pokojowymi jako niepodzielna całość, której część północna — górzysta i południowa — nizinna, złączone są z sobą tysiącletnią historią, warunkami ekonomicznymi i tradycyjnym współżyciem jej mieszkańców. Większość karpatoruska zawsze w ciągu wieków umiała porozumieć się z innymi narodowościami. W roku 1913 mocarstwa uznały w umowach międzynarodowych całość i niepodzielność Rusi Podkarpackiej, zatrzymując dla niej szeroką autonomię.

W tych warunkach centralna karpatoruska rada narodowa kattegorycznie oświadcza, że cała ludność Rusi Podkarpackiej w sposób jaknajbardziej stanowczy opowiada się za całością i niepodzielnością obszaru, leżące



go na południe od Karpat, od Popradu po Tiszę, a którego sytuacja polityczna i przynależność państwowa zmienione być mogą tylko całkowicie, t. zn. bez oderwania części południowej od północnej — i to wyłącznie na podstawie prawa samostanowienia całej rodzimej ludności”.

PRAGA, 24.10. (PAT) — Z Użhorodu donoszą: Dziś w godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie karpatoruskiej rady ministrów.

Bezpośrednio przed posiedzeniem ministrowie odbyli wspólną naradę z członkami ruskiej rady narodowej. Jutro we wczesnych godzinach rannych premier Brody udaje się samolotem do Pragi, celem udziału w naradach na temat noty węgierskiej.

Evakuacja 2 miast

UZHOROD, 24.10. (PAT) — Na rozkaz władz centralnych ewakuowano wczoraj miasto Sevlus i Berehowo.

BUGAPESZT, 24.10. (PAT) — Według wiadomości, nadeszłych z nad granicy, w nocy z soboty na niedzielę słyszano wybuchy pod Berehowem i Tiszaujłak oraz nieustanną strzelaninę od strony Berehowa. Nieznani sprawcy wysadzili w po-

wietrze w trzech miejscach linię kolejową Nagyszoeoeloes — Berehowo. Opowiadają, że oficerowie czescy grożą żołnierzom narodowości słowackiej zemstą na członkach ich rodzin, o ile zdezerterują oni za granicę.

Celnicy czescy ewakuowali koszarę w Ipolyszakallos. Zgłodniałe grupy żołnierzy czeskich krążą wsiach w poszukiwaniu żywności. Dwaj żołnierze narodowości węgierskiej zbiegli ze szpitala w Berehowie, opowiadają, że czesi w dalszym ciągu b. czynnie ewakuują miasto.

Pod Tiszaujłak wysadzili oni podstawy betonowe dla artylerii, a między rzeką Tiszą i granicą rumuńską ewakuowali 1 wioskę.

Konferencja u min. Ciano

RZYM, 24. 10. (PAT). Posel węgierski przy Kwirynale Villani odbył dziś rozmowę z ministrem spraw zagr. hr. Ciano. Koła węgierskie informują, że przedmiotem rozmowy były odrzucone przez rząd węgierski propozycje czeskie oraz nowe kontrpropozycje rządu węgierskiego.

Posel węgierski u ministra Becka

WARSZAWA, 24. 10. (PAT). Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjął w dniu 24 października r. b. posła węgierskiego de Hory, który wręczył p. ministrowi odpis noty rządu węgierskiego, przesłanej rządowi czechosłowackiemu w dniu 23 b. m.

BERLIN, 24.10. (PAT) — Ambasador R. P. Lipski odwiedził dziś w Berchtesgaden ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa.

Odwolanie bratanka Benesza

PRAGA, 24.10. (PAT) — W sobotę ministerstwo spraw zagranicznych odwołało szereg urzędników placówek zagranicznych. M. in. odwołany został z Londynu Bohus Benesz, bratanek b. prez. Benesza.

BRATYSŁAWA, 24.10. (PAT) — Rząd słowacki na podstawie ustawy o zarządzeniach nadzwyczajnych wydał zakaz rozpowszechniania w całym terenie Słowacji dziennika „Prager Tagblatt”.

Zwłoka niebezpieczna dla Pragi

Włochy całkowicie popierają żądania węgierskie

RZYM, 24. 10. (PAT). Zbliżony do sfer rządowych tygodnik polityczny „Relazioni Internazionali”, omawiając w artykule redakcyjnym rozwój problemu czechosłowackiego demantuje pogłoski zagraniczne, jakoby Berlin sprzeciwiał się tezie włoskiej przewidującej przywrócenie granicy polsko - węgierskiej.

Rozmowanie takie — pisze „Relazioni Internazionali” — jest błędnym, gdyż opiera się na niewłaściwej ocenie znaczenia osi Rzym — Berlin. Należy stwierdzić — pisze tygodnik — że żądania karpatorusów, którzy pragną połączyć się z Węgrami, nie mają charakteru antyniemieckiego.

Rus Podkarpacka ciąży geograficznie do niziny węgierskiej i tylko ignorancy ludzie Wersalu mogli popełnić tę aberację geograficzną, jaką są obecne granice węgiersko - czeskie. Jeśli zaś chodzi o stanowisko innych mocarstw bezpośrednio zainteresowanych jak Polska, to jest rzeczą wiadomą, iż polityka w tej sprawie była jasna od samego początku. Przyjaźń, jaka łączy Polskę z Węgrami, została w ogniu ostatnich prób znów wznowiona.

Jeśli zaś chodzi o Rumunię, to stanowisko jej wyjaśniło się pod czas rozmów min. Becka, przeprowadzonych w Galaczu z królem Karolem. Nieposób sobie wyobrazić nawet — pisze „Relazioni Internazionali” — aby Rumunia sprzymierzona z Polską nie podzielała poglądów polskich. Również jeżeli chodzi o aspekt zagadnienia naddunajskiego, twierdzi tygodnik, stanowisko Włoch jest decydujące.

Włochy były i są zawsze obecne nad Dunajem. Praga musi zastosować się do enuncjacji, zawartej w komunikacie „Informazione Diplomatica” z dnia 17 b. m. Komunikat ten mówił o Czechach, że kraj ten winien jak najprędzej zrozumieć o co chodzi Włochom. Mogą one jedynie wpłynąć na to, aby odstąpienie terytorium odbyło się w sposób spokojny.

Czesko - węgierskie rokowania trwają, ale ogon Czechosłowacji został już oderwany. W najlepszym wypadku dla Pragi zostanie ten ogon tak zmieniony i zwężony, że Praga pierwsza zeń zrezygnuje. Po zatwierdzeniu spraw terytorialnych Włochy, tak jak zaznaczył komunikat „Informazione Diplomatica” dadzą swą gwarancję dla granic nowej republiki czeskiej.

Jedyny realistyczny program rządu praskiego polegać winien na zgłoszeniu desinteressement losami Słowacji i Rusi Podkarpackiej. Narody te muszą swobodnie i uczciwie zdecydować o swym losie.

Wszelka zwłoka jest niebezpieczna, zwłaszcza dla Pragi.

Zagadnienie żydowskie w Słowacji

Ulotki, domagające się rozwiązania łóż masonskich, wypędzenia emigrantów i — dochodzenia przeciwko Beneszowi

PRAGA, 24.10. (PAT) — „Sokol” czeski w wydanej odezwie zajął stanowisko wobec zagadnienia żydowskiego. Sprawa żydowska — głosi odezwa — powinna być rozwiązana na podstawie narodowościwej i socjalnej. Żydzi, osiadli w kraju od r. 1914 muszą powrócić do swej ojczyzny, z której pochodzą.

Zwłoka, którą w r. 1930 podali narodowość czechosłowacką, powinni zająć stopniowo w różnych klasach społecznych narodu miejsce proporcjonalne do swej liczby. Pozostali

W związku z tą odezwą, agencja Havasa przypomina, że przy spisie w r. 1930 żydzi mogli zadeklarować narodowość czechosłowacką, żydowską lub wszelką inną narodowość ówczesnego państwa czechosłowackiego.

Na 357 tys. żydów, jacy zamieszkiwali wówczas w republice czechosłowackiej, 87 tys. podało narodowość czechosłowacką, 204.500 —

narodowość żydowską, 46 tys. narodowość niemiecką a reszta narodowość węgierską.

BIALOGRÓD, 24.10. (PAT) — W rozmowie z korespondentem dziennika „Politika” naczelny redaktor „Slovaka”, Sidor, oświadczył, że sprawa żydowska w Słowacji stanowi zagadnienie poważne.

Nowy sejm słowacki po swoim pierwszym zebraniu się będzie musiał niezwłocznie rozpatrzyć ustawę żydowską. W ustawie tej zostanie przeprowadzony wyraźny podział

między ludnością chrześcijańską i żydowską.

LINZ, 24.10. (PAT) — Jak podaje dziennik „Volksstimme” z Budziejowic, kolportowane są tam w wielkiej liczbie ulotki, domagające się m. in. rozwiązania wszystkich stronnictw politycznych w Czechosłowacji, rozwiązania łóż masonskich, niezwłocznego rozstrzygnięcia sprawy żydowskiej i usunięcia emigrantów żydowskich. Ulotki te żądają również wszczęcia dochodzenia w sprawie działalności b. prezydenta Benesza i byłych ministrów.

Emigracja do Palestyny bez ograniczeń!

Prezydent Roosevelt za utrzymaniem żydowskiej siedziby narodowej

LONDYN, 24. 10. (PAT). — Jeden z najbliższych osobistych przyjaciół prezydenta Roosevelta senator Wagner, który niedawno omawiał z prezydentem sytuację w Palestynie, udzielił na ten temat wywiadu prasowego z wiedzą i wolą Roosevelta, co jest dowodem zainteresowania prezydenta Stanów Zjednoczonych zagadnieniem palestyńskim.

Senator Wagner oświadczył, że prezydent i rząd Stanów Zjednoczonych opowiadają się za utrzymaniem bez żadnych ograniczeń Palestyny, jako żydowskiej siedziby narodowej.

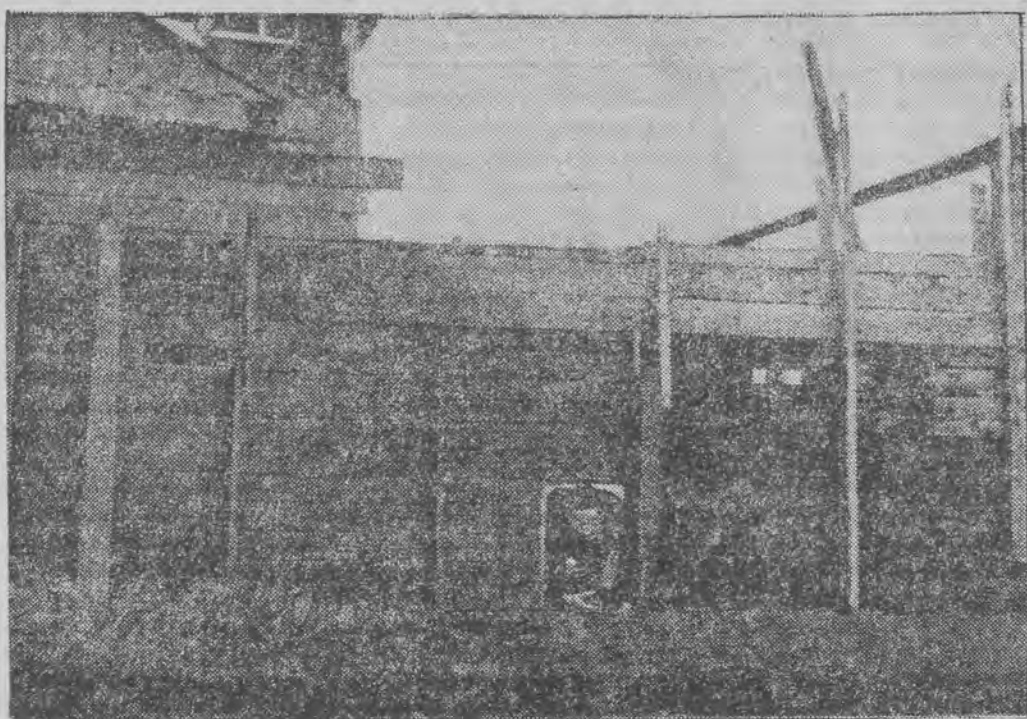
Prezydent bacznie śledzi sytuację i rząd Stanów Zjednoczonych, postara się uczynić wszystko, co będzie w jego mocy, aby przeszkodzić ograniczeniu i migracji żydowskiej do Palestyny.

Wobec tego, że jedno państwo za drugim — oświadczył Wagner — wyrzuca żydów, jest rzeczą nieodzowną, aby PALESTYNA BYŁA DLA NICH OTWARTA BEZ ŻADNYCH OGRANICZEŃ, w przeciwnym bowiem razie żydzi ci nie będą mieli gdzie się udać.

Przekonany jestem — kontynuował Wagner — że Ameryka znajduje się w sytuacji, pozwalającej jej na skuteczne wystąpienie wobec rządu brytyjskiego.

Senator Wagner dał wyraz przekonaniu, iż Palestyna będzie w dalszym ciągu żydowską siedzibą narodową. Prezydentowi Stanów Zjednoczonych chodzi nie tylko o to, aby drzwi do Palestyny stały otworem, ale również, aby był zapewniony poważny dopływ emigracji.

Prezydent Roosevelt dał wyraz również swojej sympatii dla idei żydowskiej siedziby narodowej w liście do burmistrza miasta Hartford w stanie Connecticut, domagającego się od rządu amerykańskiego interwen-



Aby się skutecznie bronić przeciwko napadom band arabskich, żydzi palestyńscy ufortyfikowali swoje osiedla, zaopatrując je w wysokie palisady i wieże strażnicze.

cji u W. Brytanii, aby przeszło dzie zaniechaniu idei żydowskiej siedziby narodowej.

W piśmie tym prezydent zaznacza, że rząd Stanów Zjednoczonych stale podkreślał przez swego ambasadora w Londynie wobec rządu brytyjskiego zaj-

interesowanie narodu amerykańskiego dla sprawy Palestyny.

W toku rozmów, jakie odbywały się w Londynie przeszło rok temu, rząd brytyjski udzielił zapewnienia, iż będzie w pełni informował rząd Stanów Zjednoczonych o wszelkich pro-

pozycjach, z jakimi ewentualnie wystąpił wobec rady ligi narodów w sprawie zmiany mandatu palestyńskiego.

Dlatego też — pisze dalej prezydent Roosevelt — rząd Stanów Zjednoczonych ma nadzieję, iż będzie miał sposobność

zakomunikowania W. Brytanii swoich poglądów na ewentualne zmiany, jakie zaproponowane być mogą w wyniku raportu komisji dla podziału Palestyny.

Nie mniej jednak na zasadzie konwencji anglo-amerykańskiej w sprawie mandatu palestyńskiego rząd Stanów Zjednoczonych nie może przeszkodzić modyfikacjom mandatu. O ile te zmiany nastąpią bez zgody Ameryki, to najwyżej może ona odmówić zaakceptowania tych zmian w odniesieniu do interesów amerykańskich.

Na zakończenie listu prezydent zapewnia, że będzie nadal śledził sytuację z najwyższym zainteresowaniem.

Obszary w Indiach dla uchodźców-żydów

BOMBAJ, 24.10. (PAT) — Powstał projekt ofiarowania dla uchodźców żydowskich z Austrii i Niemiec pewnych obszarów w prowincji Cochin w Indiach. Projekt ten znajduje poparcie w kołach oficjalnych tego państwa.

Największa ilość żydów w Indiach zamieszkuje w prowincji Cochin. Ogólna ilość żydów zamieszkałych w Indiach obliczana jest na 25 tysięcy, 50 proc. tej liczby zamieszkuje w Cochin.

Zajścia w Palestynie trwają

Teroryści niszczą własność żydowską. -- Jeszcze jeden pułk piechoty przybył do Haify

JEROZOLIMA, 24.10. (PAT) — Wczoraj wieczorem doszło do ponownych zajść w Jaffie. Jeden angielski policjant został ranny. Wiele przewodów telefonicznych zostało zerwanych, Rurociągi naftowe zostały ponownie uszkodzone.

JEROZOLIMA, 24.10. (PAT) — Rano doszło do zajść w 8 rozmaitych miejscowości Palestyny. Jeden arab i jeden krajowy policjant zostali zabici.

Jak się zdaje powstańcy zaczęli stosować nową taktykę, polegającą na niszczeniu własności żydow-

skiej. Pod Tel - Avivem zniszczono 700 drzew pomarańczowych w Berscheda spalono szereg domów żydowskich.

JEROZOLIMA, 24.10. (PAT) — Dziś przybył do Haify jeszcze jeden pułk piechoty brytyjskiej na pokładzie statku „Reiss Teiresias”.

Zakaz opuszczenia mieszkań w starej dzielnicy Jerozolimy obowiązuje obecnie jedynie od godz. 11-ej do 5-ej. Dowódca okręgu jerozolimskiego wydał do ludności ostrzeżenie, w którym grozi najsurowszymi represjami w wypadku ponownienia się wykroczeń w stosunku do wojska

brytyjskiego i policji.

W arabskiej opinii publicznej panuje duże podniecenie z powodu stanowiska, zajętego przez niektóre mocarstwa zagraniczne wobec zagadnienia palestyńskiego.

JEROZOLIMA, 24.10. (PAT) — Okupacja starej dzielnicy miasta przez wojska brytyjskie została ukończona. Należy zaznaczyć, że władze brytyjskie uszanowały w czasie przeprowadzanych operacji wszystkie święte dla mahometan miejsca. Z drugiej strony trzeba podkreślić, iż obietnica udzielona przez szefów

powstania uszanowania miejsc, będących przedmiotem kultu chrześcijan, została w pełni dotrzymana.

KAIR, 24.10. (PAT) — Jeden z organizatorów kongresu muzułmańskiego Allouba Pasza wysłał odezwę do świata muzułmańskiego, w której sławiąc bohaterstwo arabskie, walczących o swą świętą ziemię z niebezpieczeństwem sjonistycznym, wzywa wszystkich mahometan do składania ofiar na pomoc dla współwyznawców w Palestynie.

JEROZOLIMA, 24.10. (PAT) — Oficjalne koła brytyjskie zawiadomiły, że uzbrojone formacje żydowskie nie współdziałały w żadnym wypadku operacji, mających na celu przywrócenie porządku w Jerozolimie i jej okolicach.

Działalność formacji tych ograniczała się wyłącznie do obrony żydowskich kolonii i utrzymania porządku wewnętrznego w ośrodkach żydowskich.

Rząd radzi nad Palestyną

LONDYN, 24.10. (PAT) — Premier Chamberlain, który powrócił dziś z Chequers, przewodniczył po południu obradom rady ministrów. W tutejszych kołach politycznych utrzymują, iż przedmiotem tych obrad było zagadnienie palestyńskie.

Ślub zabójcy poła Wojkowa

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W cerkwi prawosławnej przy ul. Podwale, pobłogosławione zostało małżeństwo bohatera sensacyjnego procesu politycznego Borysa Kowderdy. Kowderda skazany był w swoim czasie na 15 lat więzienia za zabójstwo poła sowieckiego w Polsce Wojkowa i opuścił więzienie w Grudniadzu dopiero niedawno. Po opuszczeniu więzienia złożył on egzamin maturalny w polskiej szkole.

180 km. na godzinę osiągnął pociąg elektryczny

BERN, 24. 10. (PAT). Pociąg elektryczny federalnych kolei szwajcarskich osiągnął po raz pierwszy szybkość 180 km. g. w kantonie Valais.

Tydzień antyżydowski w Gdańsku

Pikiety przed sklepami i tablice „Judenladen”

GDANSK, 24. 10. (ŻAT). Zgodnie z oświadczeniem przywódcy narodowych socjalistów w Gdańsku Forstera, że do Nowego Roku mają być z handlu gdańskiego wyrugowani wszyscy żydzi na obszarze Gdańska proklamowano „Tydzień bojkotu żydowskiego”.

Przed wszystkimi sklepami żydowskimi stoją pikiety. W Sopo-

tach przed każdym sklepem żydowskim umieszczono tablicę z napisem „Judenladen”.

Rzecz znamienna, że narodowi socjaliści umieścili takie tablice również przed polskimi sklepami, które jednak tablice natychmiast usunęły. Narodowi socjaliści zażądali później zwrotu tych tablic.

„Ultimatum” prof. Staniszkisa

Jeśli studenci-żydzi nie zajmą miejsc po lewej stronie — nie będą wpuszczani na wykłady

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Olbrymie poruszenie w żydowskich sferach akademickich wywarła wiadomość, iż dziekan Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego prof. W. Staniszkis, który jest wiceprezesem Stronnictwa Narodowego w Polsce, oświadczył studentom-żydom, że JEŚLI W CIĄGU 3 DNI NIE ZAJMĄ WYZNACZONYCH

MIJSC PO LEWEJ STRONIE SAL WYKŁADOWYCH, NIE BĘDĄ NADAL WPUSZCZANI NA WYKŁADY.

W związku z tym dziś i jutro odbędą się w Warszawie szereg narad studentów - żydów.

Onegdaj w Warszawie w siedzibie Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy żydom odbyła się konferencja prasowa, na której zgromadzonym dziennikarzom przedstawiono rozpaczliwy stan studentów - żydów, walczących o egzystencję, a nadto niedopuszczanych do odbywania studiów.

Wykazano danymi cyfrowymi ni-

Gen. Gamelin na linii Maginota

METZ, 24. 10. (PAT). — Szef francuskiego sztabu generalnego Gamelin i wiceadmirał Darlan dokonują inspekcji linii Maginota.

komy odsetek żydów przyjętych w roku bieżącym na uczelnię.

M. in. w Krakowie nie przyjęto studentów żydowskich na wydział medyczny i farmaceutyczny, we Lwowie nie przyjęto żydów na wydział mechaniczny politechniki, a w Warszawie żydzi nie dopuszczeni zostali na wydziały farmaceutyczny i weterynaryjny.

Samobójstwo łodzianina

w Domu Turystycznym w Warszawie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W Domu Turystycznym w Warszawie przy ul. Starynkiewicza targnął się wczoraj na życie łodzianin 24-letni Borys WEKSLER (Al 1 Maja 96), z zawodu biuralista.

Weksler przybył do stolicy, celem załatwienia formalności, związanych z wyjazdem zagranicę. Czasowo za-

mieszkał on w Domu Turystycznym.

Starania Wekslera, nie posiadającego środków na utrzymanie, natrafiali na trudności, czym młodzieńiec się tak przejął, że postanowił odebrać sobie życie Weksler zażył dużą dawkę luminalu. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala żydowskiego.

Odnaki i mundury związku sybiraków

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:
Ministerstwo spraw wewnętrznych udzieliło zezwolenia na ustanowienie i używanie odznak i mundurów Związku Sybiraków.

Nowa partia w Małopolsce Wschodniej

Lwowski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:
W Kolumny władze zarejestrowały nową organizację polityczną pod nazwą „Ukraińska partia niezależnych socjalistów“. Na czele nowej organizacji stanął działacz ukraiński Golub. Organem nowej partii jest tygodnik „Barodba“.

Zwrot listów przestanych do doliny Chochołowskiej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:
Dowiadujemy się z ministerstwa poczt i telegrafów, że przesyłki pocztowe przesłane przez filatelistów do obozu stratosferycznego w dolinie Chochołowskiej, celem odbycia lotu stratosferycznego, zostały wobec znanego wypadku uszkodzenia balonu i odroczenia lotu skierowane do urzędu pocztowego Warszawa 1, skąd po opatrzeniu datownikiem tego urzędu i specjalną pieczęcią, wskazującą na niedojście do skutku lotu, zostaną doręczone adresatom.

Zamach w Ołomuńcu na „Dom Niemiecki“

PRAGA, 24. 10. (Tel.). W niedzielę wieczorem w gmachu „Domu Niemieckiego“ w Ołomuńcu nastąpił wybuch. Komunikat policyjny stwierdza, że bomba zawierała około pół kg. materiałów wybuchowych. Kłauka schodowa domu została silnie uszkodzona.

Książę Monaco rezygnuje z tronu

PARYŻ, 24. 10. (Tel.). W najbliższych dniach władca księstwa Monaco, ks. Ludwik, zrezygnować ma z tronu na rzecz swego wnuka ks. Reinera. Przyczyną abdykacji jest zły stan zdrowia sędziwego księcia.

Śnieg w Beskidach

ŻYWIEC, 24. 10. (PAT). — W Beskidzie żywieckim w ciągu nocy z dnia 22 na 23 b. m. spadł śnieg w górnych partiach, pokrywając góry kilkucentymetrową warstwą. Wszystkie wyższe góry wokół Żywca pokryte są śniegiem.

Aresztowanie 6 endeków za agitację przeciwko wyborom

Z Wilna donoszą, że skonfiskowano afisze przedwyborcze gen. Zeligowskiego i red. Mackiewicza. Legion młodych wydał w sobotę notkę, ostro atakującą red. Mackiewicza, jako stronnika magnaterii rolnej, wysługującą się angielskim cesarstwu.

Ks. Trzeciak na czele listy endeckiej do rady miejskiej w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:
Odkryto się posiedzenie endeckiego komitetu gospodarczego, którego zadaniem jest przeprowadzenie kampanii wyborczej do rady miejskiej w Warszawie. Komitet ten postanowił m. in. że czołowym kandydatem listy endeckiej w stolicy będzie ks. Trzeciak. O kandydaturę ks. Trzeciaka ubiegała się także gru-

Dobre światło ułatwia każdą pracę.

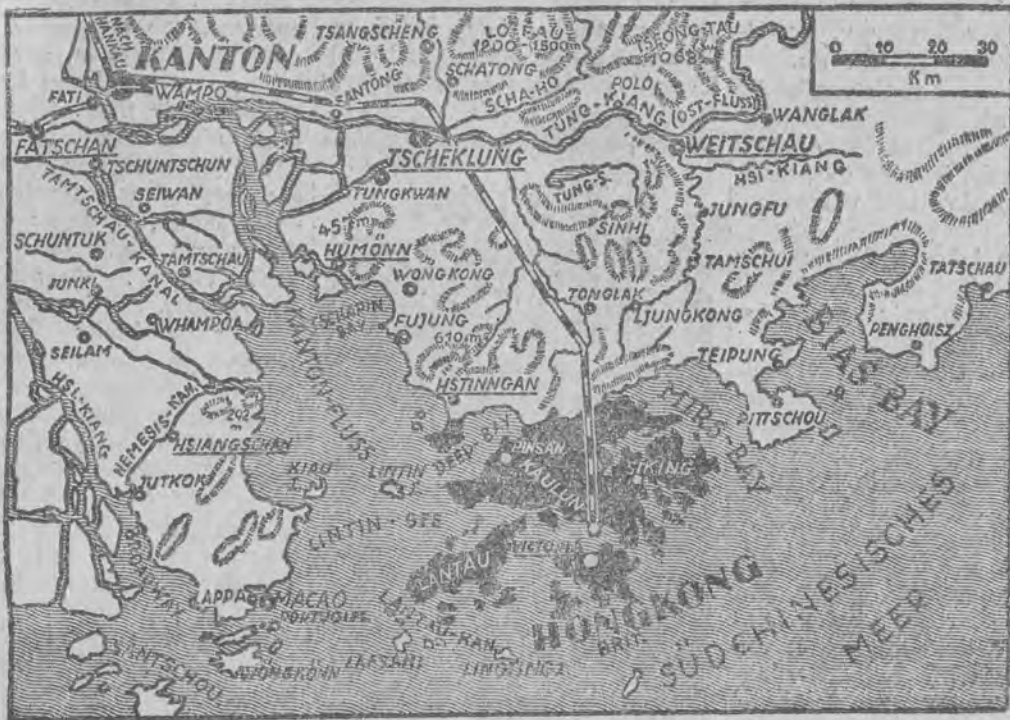
Używajcie zawsze właściwych żarówek o odpowiedniej mocy. Poza ogólnym oświetleniem należy stosować w reflektorze nad heblarką żarówkę na 65 Dlm. Nieprześcignione w gatunku wewnątrz matowane Osramówki produkują się na: 15, 25, 40, 65, 100, 125 i 150 Dlm.

OSRAMÓWKI-D

znakowane w dekalumenach gwarantują małe zużycie prądu.



Kanonierka brytyjska zbombardowana w czasie nalotu aeroplanów japońskich na Czangszu



Kanton zajęty został w błyskawicznym tempie przez wojska japońskie.

LONDYN, 24. 10. (PAT). W czasie wczorajszego nalotu japońskich samolotów bombowych na Czangszu została trafiona jedną z bomb kanonierka brytyjska „Sand Piper“ na rzece Siangkiang, będącej dopływem rzeki Yangtse.

Kanonierka brytyjska została w znacznej części zniszczona, ale

żadnych ofiar w ludziach nie było. Kanonierka „Sand Piper“ jest kanonierką rzeczną o pojemności 185 ton, należąca do stacjonowanej w Chinach floty brytyjskiej. Kanonierka ta posiada jedno działo 3,7 calowe i 9 małych armatek. Czangsza jest portem traktatowym na rzece Siang-

kiang, mniej więcej 200 mil na południe od Hankou.

SZANGHAJ, 24. 10. (PAT). — Brytyjskie władze morskie złożyły ostry protest japońskim władzom morskim wobec zbombardowania kanonierki „Sand Piper“. Władze japońskie wyraziły ubolewanie z powodu wypad-

ku i obiecały zarządzić śledztwo.

TOKIO, 24. 10. (PAT). Agencja Domei donosi: Japońskie okręty wojenne, płynące w górę rzeki Yangtse, dotarły dziś wśród stałych utarazek z chińskimi bateriami nadbrzeżnymi do Yanglo, miejscowości odległej o 20 km. od Hankou.

W japońskich kołach wojskowych urzucają, że te 20 km., dzielące japońskie siły zbrojne od Hankou, przebyte być mogą w ciągu jednej doby.

Kolumny japońskie, posuwające się wzdłuż południowego brzegu rzeki w kierunku zachodnim, dotarły do Kotienzen, 36 km. na wschód od Wuczang. Kolumny zaś, przeprowadzające operacje na północnym brzegu, zdobyły dziś rano miejscowość Likatsi, 40 km. na południowy wschód od Hankou, a popołudniu Huangpi, 20 km. na północ od Hankou. Wojska japońskie, posuwające się w kierunku Teian między Kinkinaj i Nanczang, rozpoczęły dzisiaj generalny atak na to miasto.

SZANGHAJ, 24. 10. (PAT). — Wczorajsze bombardowanie Hankou spowodowało duże szkody. Na odgłos sygnału alarmowego ludność poczęła się chronić, spokojnie bez paniki. Policja b. sprawnie utrzymywała porządek. Stałej ludności Hankou przeważnie nie ma w mieście po kilkakrotnej ewakuacji. Ludność miasta stanowią dziś uciekinierzy z obszarów przyfrontowych. Ludzie ci obozują na ulicach, cierpiąc od chłodu i głodu. Śmiertelność wśród uchodźców jest b. duża.

HANKOU, 24. 10. (PAT). — W Hankou i jego okolicach ogłoszono stan wojenny. Wojska chińskie przed wycofaniem się z miasta zamierzają wysadzić w powietrze znaczną część zabudowań rządowych. Zapewniają jednakże, iż własność obywateli państw obcych będzie całkowicie uszanowana. Komunikacja na rzece Yangtse powyżej Hankou została zamknięta.

Zwyżka dolara duńskiego

LONDYN, 24. 10. (PAT). — Z Szanghaju donoszą dziś rano, że dolar chiński nagle podniósł się dzisiaj po otwarciu giełdy do 8 3/16 pensa w związku z pogłoskami jeszcze niepotwierdzonymi, że generał Czang Kai Szek ustąpił i że zawarcie pokoju z Japonią jest oczekiwane w krótkim czasie.

700 tysięcy złotych skradziono na szkodę kolei państwowych

SOSNOWIEC, 24. 10. (Tel. wł.). W sądzie okręgowym w Sosnowcu rozpoczął się wczoraj sensacyjny proces o nadużycia na szkodę PKP. Nadużycia te popełniane były przez 10 lat od roku 1924 do 1934. Po ujawnieniu ich dochodzenie prowadził sędzia śledczy dla spraw nadzwyczajnej wagi przy warszawskim sądzie apelacyjnym, jednocześnie z komisją ministerialną. Przesłuchano około tysiąca świadków i przeprowadzono kil-

kadziesiąt ekspertyz. Do odpowiedzialności karnej pociągnięto 16 osób, w tym naczelnika wydziału drogowego w Zabkowiech Aleksandra Hermana, zawiadowcę odcinka drogowego Warszawa - Główna Wiktora Wróblewskiego, 9-ciu funkcjonariuszy PKP, z zawiadowcami odcinków drogowych Wiktorem Pawelcem i Bolesławem Balcerem na czele, 4-ch kupców z Warszawy, 1 przemysłowca z Dąbrowy Górniczej. Ze względu na to, że proces zahacza swym olbrzymim materiałem dowodowym, ujętym w trzy grube tomy, również o Warszawę i Zawiercie, przewidziane jest częściowe odbycie rozprawy sądowej w tych miastach. Straty skarbu państwa wskutek tych nadużyć przewyższają 700 tysięcy złotych.

Czołowy oskarżony Herman odpowiada za to, że mając powierzony nadzór nad budową i utrzymywaniem bocznic kolejowych, prowadził na własny rachunek wszelkie roboty z zakresu inwestycji. W ten sposób był naczelnik pozbawił koleje państwowe poważnych dochodów, pobierając wynagrodzenia od właścicieli prywatnych bocznic i stwarzając karygodną konkurencję. Szkody z tego tytułu sięgają 300.000 zł. Poza tym dopuszczał się on wykorzystywania taboru kolei państwowych dla celów prywatnych.

Inni oskarżeni: zawiadowca odcinka drogowego Warszawa - Główna Wiktor Wróblewski

przywłaszczył sobie materiały PKP na sumę 300 tys. zł. przy czym dopuścił się szeregu oszukańczych manipulacji na szkodę kolei. Dziewięciu funkcjonariuszów z Wiktorem Pawelcem i Bolesławem Balcerem odpowiada za nadużycia w chęci zysku, fałszerstwo ksiąg i dokumentów na wielotysięczne sumy i czerpanie nieprawnych zysków.

Kupcy warszawscy Salomon Paradistał, Ignacy Borenstein, Kazimierz Krzemieński i Aleksander Bakman oraz przemysłowcy z Dąbrowy oskarżeni są o to, iż brali czynny udział w nadużyciach, popełnianych na szkodę PKP, a po wykryciu nadużyć działali na szkodę wymiaru sprawiedliwości.

Na rozprawę powołano 305 świadków, tak, że proces potrwa przypuszczalnie około jednego miesiąca. Poza tym wezwano 7 ekspertów. Oskarżeni odpowiadają z wolnej stopy za kaucjami.

Co się dzieje z Bluecherem? Dalsza czystka w czerwonej armii

PARYŻ, 24. 10. (PAT). „Paris Midi“ donosi o dalszej czystce w armii czerwonej. Według informacji dziennika, zastępca ludowego komisarza obrony Fedko został aresztowany za udział w akcji, mającej na celu doprowadzenie do likwidacji instytucji komisarzy politycznych przy armii. „Paris Midi“ donosi dalej, że nie można uzyskać żadnych

bliższych informacji co do losu marszałka Bluechera. Jedyne fakt, że szereg ulic i instytucji w poszczególnych miastach na Dalekim Wschodzie, noszących jego imię, został przemianowany na inne nazwy, zdawałoby się potwierdzać likwidację polityczną dowódcy armii Dalekiego Wschodu.



Mistinguette, wysiadając na lotnisku w Croydon, oświadczyła publicznie, że skończyła 50 lat.

— Ani mniej ani więcej, lecz dokładnie 50 lat!

Ta sensacyjna wiadomość natychmiast obiegła wszystkie gazety paryskie. Niektórzy składają hołd od wadze znakomitej artystki, który wymienia cyfrę w każdym razie dość poważną. Inni podkreślają jej spryt: gdyby powiedziała, że ma lat 30, niewątpliwie wywołałoby to powszechny śmiech — no, a 50 lat, to wiek dość prawdopodobny.

Tego samego wieczora, gdy w prasie opublikowano oświadczenie Mistinguette, w znanym teatryku paryskim występował znany artysta, ongiś „wyprowadzony na ludzi” przez Mistinguette. Było to dawno, przed wojną.

Dyrektor teatryku wszedł doń do szatni i zobaczył, że artysta siedzi w niezdecydowanej pozycji z gazetą w ręku.

— Niech się pan pośpieszy! Zaraz pan występuje! Proszę się nie spóźnić!

Artysta spojrział nań w zamyśleniu:

— Naprawdę, nie wiem, co zrobić... Jeśli ona ma 50 lat, to ile ja mam? Muszę zapytać mamusi, czy mi pozwoli śpiewać...

Ogłoszenie w jednym z pism krawkowskich:

„Panna, lat 30, niebieska, inteligentna, przystojna, wyjdzie zamąż za solidnego, chorego na łuszczycę, dla wspólnej niedoli. Zgłoszenia pod „Nr. 2095”.

Podrobić podpis Roosevelta

chciała banda szpiegów niemieckich, grasująca w Ameryce

Nowy Jork, w październiku. Obecnie odbywa się w Nowym Jorku wielki proces przeciw szpiegom niemieckim, operującym od dłuższego czasu w Stanach Zjednoczonych.

W oskarżeniu swym prokurator Lamar Hardy stwierdza, że szpiedzy usiłowali przeprowadzić następujące plany:

Podrobienie papieru listowego Białego Domu, aby uzyskać informacje o marynarce amerykańskiej za fałszywym podpisem prezydenta Roosevelta.

Urowadzenie pułkownika Elgina z armii amerykańskiej i ukradzenie mu planów obrony wybrzeża po uśpieniu go gazem zawartym w imitacji wiecznego pióra.

Uzyskanie fałszywych paszportów amerykańskich, mających służyć do wysłania szpiegów niemieckich do Rosji.

Prokurator zaznaczył, że większa część planów nie udała się, ale to nie zmniejsza winy i ważności całej sprawy.

W akcie oskarżenia prokurator opisuje stosunki istniejące między głównym oskarżonym Rumrichem a Karolem Schlueterem, marynarzem, należącym do załogi „Europy”, który zdołał zbiec. Pomyślenie Schluetera było podrobienie papieru listowego Białego Domu i uprowadzenie pułk. Elgina.

Oskarżenie precyzuje również rolę niejakiego Williama Lonkowskiego, innego szpiega, któremu doktor Griebel z ambasady niemieckiej pomógł do ucieczki. Lonkowskiemu udało się wydostać plany samolotów amerykańskich. Prokurator zapo-

wiedział, że złoży dowody, iż odbyła się rozmowa w Niemczech między dr. Griebelm a E-richem Pfeifferem, szefem niemieckiego wywiadu wojskowego; w toku tej konferencji Pfeiffer poradził przyjaciółce dr. Griebela, Kate Moog Busch, aby się zainsalowała w luksusowym mieszkaniu w Waszyngtonie na koszt rządu niemieckiego, celem uprawiania szpiegostwa.

Oskarżeni, stojący przed sądem w Nowym Jorku, są to tylko mniejsi winowajcy. „Więksi” są już w Niemczech.

Na straży



Jedno z najnowszych amerykańskich dział zenitowych, doskonale zamaskowane i gotowe do strzału podczas wielkich manewrów pod Fort Bragg.

Pogłoski które winny być wyjaśnione

Pod powyższym tytułem „Krawkowski Kurier Wieczorny” przy nosi następującą notatkę z Warszawy:

„W ostatnich dniach kursuje po Warszawie szereg wiadomości o opracowywanych projektach ustaw w sprawach mniejszości narodowych. Wymieniano nawet nazwiska autorów owych projektów. Pogłoski te, choć wiele nieprawdopodobne, wywołały wielkie zaniepokojenie w sferach żydowskich. Jak nas w pewnym źródle poinformowano, plotki te nie odpowiadają prawdzie i inspirowane są przez pewne polityczne czynniki w związku ze sprawą udziału w wyborach.

W każdym razie pogłoski te istnieją i rozszerzając się nabierają niepokojącego charakteru. Z tych też powodów oczekuje się miarodajnego oświadczenia, które by owe niepoważne plotki w sposób stanowczy wyjaśniło.”

Do notatki tej należy dodać, że i w Łodzi kursują podobne plotki, którym ze względu na spokój publiczny powinno się poświęcić kres drogą miarodajnego wyjaśnienia.

Proces przybrał inne oblicze niż przewidywano, ponieważ jeden z oskarżonych, Gustaw Rumrich, zdecydował się przyznać się do winy. Na skutek tego, według prawa amerykańskiego, staje się on świadkiem, obciążającym swoich współników. Rumrich urodził się w cago w 1911 r. z rodziców austriaków. Przebywał kilka lat w Wiedniu, a po tym wrócił do Ameryki, gdzie zajmował kilka podrzędnych stanowisk.

— W 1936 roku, opowiedział on, po przeczytaniu książki o szpiegostwie pułk. Nicolai'a, b. szefa niemieckiej służby szpiegowskiej, zdecydowałem się zostać szpiegiem. Napisałem do pułkownika, żądając odpowiedzi przez ogłoszenie w „New York Times”. Po otrzymaniu odpowiedzi, skomunikowano mnie z niejakim Sandersem, który wypróbował mnie żądając ode mnie pewnych informacji o kanale Panamskim. Za informację tę otrzymałem czterdzieści dolarów. W następnym liście, nadanym w Nowym Jorku, żądano ode mnie informacji o ruchach floty St. Zjednoczonych, ale nie mogłem ich udzielić.

Następnie sąd przesłuchiwał kapitana Franza Friskego z niemieckiej linii okrętowej Hamburg — Ameryka. Ten oświadczył, że w 1936 roku odwiedził go kapitan Ernest Mueller, należący do niemieckiej służby szpiegowskiej.

— Mueller wręczył mi kopertę, zawierającą tekst ogłoszenia, przeznaczony dla informacji Rumricha, że usługi jego będą przyjęte. Po przybyciu moim do Nowego Jorku skomunikowałem się z kapitanem Drexlem, z agencji towarzystwa naszego, któremu oddałem kopertę.

Kapitan Maurer, również zatrudniony w agencji towarzystwa, któremu Drexel przekazał kopertę, przesłał ogłoszenie nowojorskiemu dziennikowi, który je przyjął na podstawie jego zapewnienia, że chodzi o sprawę osobistą, a nie polityczną. — Ogłoszenie było napisane na papierze firmowym towarzystwa „Hamburg — Ameryka Line”.

Przy końcu rozprawy nagle adwokat jednej z oskarżonych Joanny Hofman, fryzjerki na statku linii okrętowej niemieckiej, wykonał gest teatralny, oświadczył:

— Klientka moja jest ofiarą intrygi, prowadzonej przez niejakiego Leona Tourron, członka tajnej policji, starającego się zarobić pieniądze i wywołać sensację publiczną dla swej osobistej reklamy.

Adwokat zarzuca Leonowi Tourron, że otrzymał pieniądze od dr. Griebela, aby mógł zbiec.

Dlaczego władze amerykańskie prowadzą ten proces, w którym występują podrzędne osoby, będące tylko pionkami w całej aferze szpiegowskiej? Chcą one udowodnić, że istnieje szeroko rozgałęziona organizacja szpiegowska, której kie-

— Kto chce się czuć święcie, w pełni sił do pracy, powinien przynajmniej raz na tydzień pić przed śniadaniem szklanę naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa, która gruntownie oczyszcza przewód pokarmowy, regeneruje krew i pobudza w sposób trwały i skuteczny ogólną przemianę materii — Zapytajcie się Wasz. lekarza.

Równicy siedzą w Berlinie. Chcą także wykazać, że wszystkie organizacje niemieckie, jak np. towarzystwa okrętowe, zaangażowane są w tej ohydnej działalności.

Ostatnio zaaresztowano znowu czterech szpiegów niemieckich, zajętych fotografowaniem fortyfikacji w strefie kanału Panamskiego, co nadaje jeszcze jaśniejszy koloryt całej sprawie.

I. F.

Indywidualne przejazdy

DO ANGLII
FRANCJI
ŁOTWY
NIEMIEC
DANII
WŁOCH

organizuje:

Wagons-Lits || Cook,
Piotrkowska 68, tel. 170-70

Przywódca komunistów

aresztowany na Zaolziu

Katowicki koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Znany przywódca komunistyczny na Śląsku Zaolzańskim, Śliwka, który początkowo wyjechał do Czechosłowacji, a ostatnio powrócił na Zaolzie, został aresztowany.

Fabryka samochodów „Tatra” została zwrócona Czechosłowacji

PRAGA, 24 października. — W wyniku pertraktacji z Czechosłowacją, Niemcy zgodziły się zwrócić jej miejscowość Kopyrnie wraz z znajdującą się tam znaną fabryką samochodów „Tatra”. Stanowisko Niemców, którzy zasadniczo odznaczają się dużą nieustępliwością w sprawach terytorialnych, a obecnie idą poważnie na rękę Czechosłowacji, tłumaczone jest tym, że w gruncie rzeczy „Tatra” była by ciężarem dla Niemiec, które posiadają dostatecznie rozbu-

wany przemysł automobilowy. Dla Czechosłowacji sprawa ta posiada duże znaczenie, gdyż umożliwi jej poważny eksport samochodów wzamian za surowce, których przemysł Czechosłowacji będzie musiał dużo sprowadzać z zagranicy.

Kursują tu uporeczywe pogłoski, pomimo zaprzeczenia Financial News, że niemiecki koncern Kruppa zamierza przejąć akcje Schneider - Creuzot w czeskich zakładach Skody.

Tajemniczy Pan M. 132

Hojny ofiarodawca na francuską obronę narodową

Ministerstwo skarbu w Paryżu ogłasza:

Onegdaj zjawila się u dozorcę gmachu ministerstwa skarbu (ul. Rivoli) starsza para małżeńska i wręczyła mu grubą kopertę, zawierającą do pana ministra skarbu Marchandeau. List ten został p. ministrowi wręczony. Gdy sekretarz osobisty mini-

stra otworzył ten list, znalazł w nim drugą kopertę zapieczętowaną lakiem, a gdy ją także otworzył, znaleziono wewnątrz karteczkę z napisem:

„Dar dla Państwa od M. 132”.

Do tej karteczki przypięte było szpileczką 8 banknotów po 5 tysięcy franków każdy, czyli w sumie 40 tys. franków.

P. minister skarbu Marchandeau zapomocą komunikatu w dziennikach, dziękuje tajemniczemu „Panu M. 132” za ten dar i zawiadamia go, że te 40 tysięcy franków przekazał do Funduszu Obrony Narodowej.

Aresztowanie pretendenta do tronu cyganów

WILNO, 24.10. (Tel. wł.). — Władze policyjne zatrzymały Jana Kwieka, pretendenta do tronu cyganów w Polsce. Znalezione przy nim paszport zagraniczny, w którym pod nazwiskiem widniał napis: „Dyplomata króla cyganów Kwieka w Polsce”.

KINO

STYLOWY

(Kibińskiego 123)

Pod nowym kierownictwem!

Dzisiaj rewelacyjna premiera!

Wieżień Królewski

W r. gł.: RONALD COLMAN, MADELEINE CAROLL, DOUGLAS FAIRBANKS jr.

Największy film romantyczno-bohaterski wszystkich czasów

Wszyscy do urn wyborczych w dniu 6 listopada

ŁÓDŹ W AKCJI WYBORCZEJ

Gorączkowe przygotowania do głosowań do sejmiku i senatu

W Łodzi toczą się obecnie równoległe przygotowania do wyborów sejmowych, senackich i samorządowych. W tych warunkach jest zupełnie zrozumiałą rzeczą, że szerokie rzesze społeczeństwa są w najwyższym stopniu zaangażowane kampanią, prowadzoną obecnie już w dużej skali przez najrozmaitsze komitety wyborcze przy stronnictwach politycznych i organizacjach społecznych, gospodarczych i zawodowych.

Miarą tego zainteresowania jest przede wszystkim liczba udziału wyborców w zorganizowanych w ostatnich dniach wiecach, zgromadzeniach i masówkach.

Do rąk wyborcy docierają ponadto wydawane w olbrzymich nakładach broszury, ulotki i odezwy.

Jak wiadomo szeroką akcję propagandową rozpoczął, działający już od blisko tygodnia obywatelski komitet akcji wyborczej na województwo łódzkie. Komitet ten wydał obszerną odezwę do ludności, wzywając wyborców do spełnienia obowiązku obywatelskiego i gromadnego udziału w akcie wyborczym.

Obecnie komitet organizuje na terenie całego województwa komitety lokalne. Wczoraj został utworzony łódzki grodzki komitet akcji wyborczej. Na jego czele stanął n. Tadeusz Fornalski.

Jak nas informują, w czwartek, dnia 27 b. m. przewodniczący obywatelskiego komitetu akcji wyborczej na województwo, prezes federacji PZOO, mecenas Bolesław Fichna wygłosi w rozgłośni Polskiego Radia w Łodzi odezwę, poświęconą wyłącznie aktualnym zagadnieniom wyborczym do sejmiku i senatu.

Tego samego dnia o godz. 19 odbędzie się plenarne posiedzenie komitetu akcji wyborczej, które załatwi szereg spraw bieżących, a m. in. omówi szczegóły dalszej kampanii wyborczej.

W ciągu tygodnia bieżącego komitety wyborcze w Łodzi rozwijają dalszą wytyżoną działalność, zmierzającą do zorganizowania nowych wieców i zebrań.

Agitacja, jak przewidują, przyszedł niedzielę, ostatniej przed wyborami do sejmiku, osiągnie punkt kulminacyjny.

*

W ubiegłą niedzielę odbyło się na terenie Łodzi ponad 40 zgromadzeń i zebrań wyborczych.

Większość z nich zwołana była przez organizacje pracowników, robotnicze i kombatanek.

Na wszystkich zgromadzeniach — po referatach i wyczerpującej dyskusji — przyjęto rezolucje, podkreślające doniosłość obecnych wyborów do ciał ustawodawczych i nawołujące nie tylko do głosowania, ale i wzięcia udziału w akcji wyborczej dla poparcia kandydatów, dających swą dotychczasową działalnością rękojmię pracy dla Państwa i szczerą troskę o realizację słusznych postulatów swiała pracy.

Jako czołowi kandydaci tych organizacji wysuwani są w okręgu 16 b. poseł Marian Wadowski, prezes zw. legionistów oraz Edward Dutkiewicz, prezes zw. naucz. polskiego w okręgu 17-ym.

Zacięta walka przedwyborcza odbywa się w okręgu 15-ym, w którym jako czołowi kandydaci

uważani są ks. kan. Szymanowski i b. poseł. Minberg.

*

Pracownicy samorządowi czynnie popierają kandydaturę b. posła Wadowskiego, który w okresie swego posowania wielokrotnie interweniował i bronił interesów tych pracowników. — M. in. b. poseł Wadowski prowadził delegację, która interweniowała u p. premiera Składkowskiego w sprawie powięk-

szczenia dodatku komunalnego dla pracowników miejskich.

Zaznaczyć należy, iż prezes Wadowski, jako urzędujący prezes grupy regionalnej posłów i senatorów województwa łódzkiego brał udział w szeregu interwencji i akcji, mających na celu realizację słusznych postulatów Łodzi, m. in. w sprawie pożyczek na roboty inwestycyjne i zatrudnienie bezrobotnych oraz podwyższenia sumy kredytów budowlanych dla Łodzi.

*

W podanej liście delegatów, wybranych z Łodzi, uległo zniekształceniu jedno z nazwisk. — Winno ono brzmieć Jakób Bytnar.

*

Jeśli chodzi o przygotowania techniczne, to dzień dzisiejszy poświęcony jest na wprowadzenie przez obwodowe komisje wyborcze zmian do spisów wyborców. Zmiany te muszą być ukończone z polecenia przewod-

Kto idzie do rady miejskiej

Listy kandydatów muszą być z ożone już w końcu bieżącego tygodnia

Wielkie ożywienie zanotowano wczoraj na froncie wyborczym do rady miejskiej.

Przed wszystkim odbywa się we wszystkich partiach politycznych i organizacjach społeczno-gospodarczych zbieranie podpisów pod listy kandydackie.

W myśl ordynacji wyborczej i kalendarzyka wyborczego już w końcu bieżącego tygodnia musi nastąpić złożenie list kandydackich. Listy te przyjmowane będą w głównej komisji wyborczej tylko przez trzy dni, a mianowicie w sobotę, dnia 29, w niedzielę, dn. 31 b. m. oraz w środę, dn. 2 listopada r. b.

Komitety mają wiele pracy ze zbieraniem podpisów. Każda z list w każdym z okręgów wyborczych musi bowiem być podpisana przez 100 uprawnionych do głosowania wyborców, za-

mieszkałych w danym okręgu głosowania.

Do akcji szykują się przede wszystkim PPS, Str. Narodowe, OZN oraz ugrupowania żydowskie.

Unia zw. zaw. prac. umysłowych wystawi do rady miejskiej odrębne listy.

Jeśli chodzi o PPS i klasowe związki zawodowe, to jak się dowiadujemy, wysuną one do rady prawie wszystkich b. radnych socjalistycznych.

PPS pójdzie do wyborów w bloku z Klubem Demokratycznym, którego kandydaci znajdują się na listach PPS i kl. zw. zawodowych. To samo dotyczy socjalistów niemieckich.

Endecja łódzka wystawi listy we wszystkich okręgach. Na listach kandydackich figurować będą wszyscy b. radni endecy,

z wyjątkiem prezesa S. N. adw. Kazimierza Kowalskiego, który nie ma już prawa kandydowania w Łodzi oraz b. radnych Jana Szwajdlera i Barczaka. Na ich miejsce kandydować będą z list endeckich apl. adw. Zabłocki oraz mgr. Paweł Szwajdlar.

Mówią w mieście o utworzeniu oddzielnych komitetów niemieckich partii politycznych mieszczańskich.

Ugrupowania żydowskie idą do wyborów samorządowych w 5 oddzielnych blokach.

Do wyborów pójdzie blok sjonistyczny (ogólni sjonisci, Mi zrahi, prawica Poalej Sjon, Hitachdut), Folkisci, Aguda wraz z organizacjami gospodarczymi. Wreszcie oddzielne listy wystawi Bund i żyd. klasowe związki zawodowe, zblokowane z organizacjami rzemieślniczymi. (g)

Przebudowa wiaduktów kolejowych

W listopadzie otwarcie ruchu na przebiegu Tramwajowej do Wysokiej

Poważnym zagadnieniem dla Łodzi jest, jak wiadomo, sprawa przejazdów kolejowych. Miasto nasze otoczone jest niby wieńcem — torami kolejowymi. Linie kolejowe, wybudowane przed laty na terenach wówczas niezabudowanych, z biegiem czasu w następstwie intensywnej rozbudowy miasta znalazły się w obrębie dzielnic, licznie za-

mieszkałych szczególnie przez sferę robotniczą. Głębokie wyko-

KAHAN PIOTRKOWSKA 88 SUKNA I KORTY

py i wysokie nasypy przecinają nowoprojektowane ulice miasta

na peryferiach, uniemożliwiając ich urządzenie.

Znaczna ilość przejazdów kolejowych w poziomie ulic stwarza niebezpieczeństwo wypadków, a co najmniej niedogodności dla ruchu kołowego i pieszego.

Znana jest szczególnie przykra pod tym względem sytuacja mieszkańców osiedla Montwiłła-

Mireckiego i części Widzewa.

Dążąc do usunięcia tych niedogodności, zarząd miejski już w roku 1934, w porozumieniu z odpowiednimi władzami państwowymi, opracował program przebudowy przejazdów kolejowych.

Na pierwszy ogień poszedł znany powszechnie mieszkańcom Łodzi t. zw. „Tunel“ na przedłużeniu ulicy Tramwajowej, który był niezym innym, jak tylko starym przestępem, wybudowanym jeszcze w ubiegłym stuleciu przy budowie odgałęzienia linii kolejowej warszawsko-wiedeńskiej do Łodzi Fabrycznej.

Budowa wiaduktu jest już na ukończeniu, a otwarcie ruchu na przebiegu ul. Tramwajowej do Wysokiej nastąpi w listopadzie bieżącego roku.

Następnym krokiem w sprawie uporządkowania skrzyżowań linii kolejowych z ulicami jest przebudowa wiaduktu na ul. Rokicińskiej, która została już ukończona. Stary, wykonany podczas wojny prowizoryczny wiadukt został zniesiony, a na jego miejscu powstał nowy wiadukt o rozmiarach, dostosowanych do szerokości ulicy.

Wreszcie dotychczasowe niedomagania na przejeździe przy ul. Srebrzyńskiej będą usunięte dzięki wybudowaniu kładki nad torami kolejowymi.

W opracowaniu jest również projekt wiaduktu na ul. Rzgowskiej. Na dalszym planie znajduje się budowa wiaduktu na ul. 11 Listopada, Zagajnikowej i innych.

Kuchnie dla najbiedniejszych

zostaną niebawem uruchomione w Łodzi

Pod przewodnictwem p. wiceprezydenta A. Pączka, w zastępstwie prezesa komitetu p. prezydenta M. Godlewskiego, odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego akcji pomocy zimowej dla najbiedniejszych.

Postanowiono natychmiast przystąpić do zakładania ku-

chen, które uruchomione zostaną przy ul. Limanowskiego 53, przy ul. Przemysłowej, Rzgowskiej 7, Rembielińskiego i na Widzewie.

Akcja kuchen obejmować będzie poza wydawaniem gorącej strawy również i pomoc opałową. Komitet czyni starania do akcji odzieżowej.

Przewidziana jest akcja pomocy dzieciom, jak dokarmianie i odziewanie. Będzie ją prowadził komitet pomocy dzieciom i młodzieży.

Celem skoordynowania akcji pomocy najbiedniejszym komitet organizacyjny zaapelował do wszystkich organizacji spo-

„ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZĘBRACZEGO“

tecznych i związków zawodowych, by delegowały swych przedstawicieli do współpracy.

W posiedzeniu wzięli udział pp. dr. St. Wrona, naczelnik wydziału społeczno-politycznego urzędu wojewódzkiego, komendant Niedzielski, płk. Vogel, dyr. Chudzyński i inni.

Radio londyńskie wolną trybuną mówców

W bieżącym miesiącu radio londyńskie dopuściło po raz pierwszy przed mikrofon publiczności, która ma prawo wygłaszania przemówień na dowolnie wybrane tematy. Z chwilą zaakceptowania tematu dykcja radia nie będzie ingerować w tekst przemówień. Jak informują, wkrótce dozwolone będzie również przemawianie na tematy polityczne

PIERWSZORZĘDNE
MYDŁO DO GOLENIA „MAJOLA“
PIENISTE ŁAGODNE TANIE



WARSZAWSKIE LABORATORIUM CHEMICZNE S.A.

Wielkie zawody konne w Łodzi

W najbliższą niedzielę odbędą się w Łodzi na stadionie WKS-u wielkie doroczne zawody konne oficerów artylerii miejscowego korpusu oraz zaproszonych gości cywilnych. W zawodach, których program zapowiada się być ciekawie, weźmie udział szereg znanych jeźdźców.

Zawody rozpoczną się o godzinie 9-ej rano i po przerwie obiadowej od godz. 13.30 będą kontynuowane również w godzinach popołudniowych.

IKP—Geyer mistrzowski mecz bokserski

Najbliższe mecze bokserskie o mistrzostwo drużynowe Łódzkiej klasy A przewidują ciekawą mecz rewanżowy IKP. — Geyer oraz mecze: Zjednoczone — Hakoh i w Pabianicach: KF. — Wima.

W programie meczu IKP. — Geyer odbędą się najprawdopodobniej m. in. walki: Szwed — Mikołajczyk, przy czym możliwa jest również walka w wadze półciężkiej Pietrzaka z Pisarskim.

*

W Piotrkowie bawiła w niedzielę rezerwowa drużyna bokserska Geyera, która w meczu o mistrzostwo drużynowe klasy B pokonała miejscowy SKS. w stosunku 12:4.

Polonia karwińska w Łodzi

W najbliższą niedzielę, zgodnie z zapowiedzią, Zjednoczone podejmować będzie w Łodzi pierwszą drużynę ze Śląska Zaolzańskiego — Polonię z Karwiny.

Karwińska Polonia prócz znanej komitej drużyny piłkarskiej przy syła również zespół hazenistek. Piłkarze i hazenistki zaolzańskie przyjadą do Łodzi w sobotę.

W związku z dużym zainteresowaniem meczami, zorganizowana została przedsprzedaż biletów w firmach: Scheibler i Gochman, Piotrkowska 55 i Główna 62 oraz w sklepie LOPP, przy ul. Piotrkowskiej 149.

Program pobytu braci zaolzańskich w Łodzi przewiduje zwiedzanie miasta, zakładów przemysłowych, nabożeństwo w Katedrze, wieczornicę itd. Dla gości szereg firm, związków sportowych, klubów i osób prywatnych przeznaczył wartościowe podarki.

Ostatni mecz ligowy ŁKS-u

ŁKS. rozegra w najbliższą niedzielę swój ostatni mecz ligowy z krakowską Wisłą w Krakowie.

Poza tym w kraju odbędą się w niedzielę następujące ostatnie mecze ligowe: Warszawianka — AKS. w Warszawie, Warta — Cracovia w Poznaniu, Pogoń — Śmigły we Lwowie i Ruch — Polonia w Hajdukach.

Swoi i obcy o meczu niedzielnym

Wszyscy podkreślają klasę gości i słabą grę polskiej jedenastki

JUBILEUSZOWA BRAMKA WILIMOWSKIEGO.

Mecz z Norwegią był 89 spotkaniem polskiej reprezentacji piłkarskiej. Wygraliśmy dotąd 33 mecze, zremisowaliśmy w 16 wypadkach, przegraliśmy jednak 40 spotkań. Słownik bramek brzmi 200:195.

„Jubileuszowa“ dwudzieta bramka dla Polski zdobył onegdaj w ostatnich chwilach meczu Wilimowski.

LANGENUS PRZYZNAŁ SIĘ DO BŁĘDU.

John Langenus, sędzia niedzielnego meczu, jak przystało na gentlemana miał odwagę po

meczu przyznać się do popełnionej omyłki. Wspomnieliśmy już wczoraj denerwujący moment, tuż przed przerwą, kiedy Wilimowski miał okazję do zdobycia bramki, a sędzia gwizdkiem zastopował go i zarządził rzut sporny! Była to decyzja dla widzów zupełnie niezrozumiała, tym bardziej, że rzut sporny na polu karnym, z odległości kilku zaledwie kroków od bramki jest rzadkością prawie że niespotykaną.

— Omyliłem się — powiedział znakomity sędzia po meczu. — Odgwizdałem pożyte spotkanie Wilimowskiego, nie widząc, że w bramce obok Johan-

seny stał również i Marthinsen. Już w momencie gwizdka zobaczyłem prawego obrońcę norweskiego między słupkami, kłórego sekundę wcześniej nie widziałem. Zrobiło mi się przykro, ale decyzji cofnąć nie mogłem i zarządziłem rzut sędziowski. — Mecz nie był trudny do sędziowania, tylko zimno było przejmujące...

KRAŃCOWE OPINIE ZNAWCÓW.

W ocenie całości meczu nie ma większych różnic wśród znawców. Naogół wszyscy są zgodni, że w niedzielę podziwialiśmy klasę gości i na ich te

gra naszych reprezentantów wy padła błąd i uzyskany remis musimy uważać za szczęśliwy.

Taka jest opinia wszystkich za wyjątkiem jednego z dziennikarzy, który... z pewnością na meczu nie był. Pisze on mniej więcej tak: „Norwegia, która uchodzi za potęgę w piłkarstwie europejskim wydaje się nam — jest zespołem gorszym od polaków, a w każdym bądź razie jest ta sama klasa. Norwegia może uważać wynik meczu za bardzo szczęśliwy dla siebie, a wniosek ogólny, jaki należy wy prowadzić z całego spotkania, musi być sformułowany optymistycznie dla drużyny polskiej“.

Jest to jedna jedyna opinia odcinająca się od reszły sprawozdań, pełnych entuzjazmu dla klasy gości i rozczerowań do zespołu polskiego. Wśród fachowców, zarówno polskich jak i norweskich były jednak szalone różnice w poglądach na temat, kto grał dobrze.

PREZES PZPN-u PŁK. GLABISZ I KAPITAN ZWIĄZKOWY KAŁUŻA O MECZU.

Prezes PZPN-u płk. Kazimierz Głabisz oświadczył po meczu:

— Na ogół z gry drużyny naszej nie jestem zadowolony. — Brak jej w dalszym ciągu zgrania i płynności w akcjach. — Technicznie i kondycyjnie norwegowie znacznie przeważali. Chłopcy nasi braki swoje nadrabiali „grą z sercem“ i ambicją, to też mniej więcej szanse były wyrównane. Gdyby przy drużynie polskiej nie przyszedł tak późno — mecz moglibyśmy nawet wygrać.

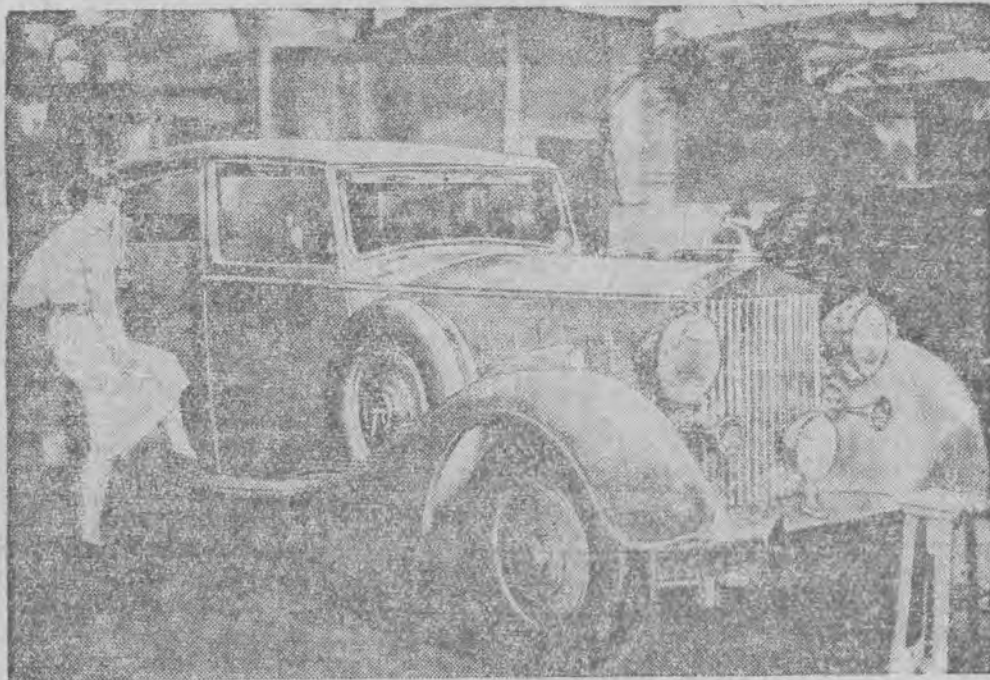
Kapitan związkowy PZPN-u p. Józef Kałuża z gry swoich wybrańców nie jest również zadowolony.

— Reprezentacja nasza — powiedział p. Kałuża — dalszym ciągu wykazuje kolosalne braki, będąc jeszcze daleka od formy z przed dwóch lat. Niemniej jednak pewna poprawa od meczu w Kamieńcu, jak i ostatnie go z Jugosławią — już nastąpiła. Norwegowie byli groźnym przeciwnikiem, groźniejszym nawet niż Niemcy w Kamieńcu i tylko dzięki niesłychanej ambicji naszych piłkarzy, wyszliśmy ze spotkania z honorem, a nawet mogliśmy przy większym szczęściu, mecz wygrać.

— Jak będzie ze składem na Irlandię?

— Skład ustale w przyszły poniedziałek. Nie wiele on się zmieni, właściwie wcale, dojdzie trzech rezerwowych. Chcę zobaczyć Matyasa i pojedzie na niedzielę do Lwowa na mecz Pogoń — Śmigły. Przed wyjazdem zbiorę piłkarzy na obozie, który potrwa od 4 listopada do chwili wyjazdu, czyli pięć dni. Wyjeżdżamy 9 listopada przez Berlin, Calais.

80.000 złotych kosztuje ten samochód



Na wystawie automobilowej w Londynie zwraca uwagę limuzyna marki Rolls-Royce, która kosztuje 3 tysiące funtów szterlingów.

Potęga piłkarstwa brytyjskiego

Dwa miliony graczy zrzeszonych jest w 40.000 klubach

W przededniu specjalnego meczu piłkarskiego Anglia — Kontynent (środa, 26 bm. w Londynie) zaciekawia z pewnością Czytelników fantastyczne dane o potęgę brytyjskiej piłki nożnej. Autorem poniższego artykułu jest M. W. Pickford ze związku brytyjskiego.

Pewne sporty przechodzą kryzys i zmiany. Piłka nożna jednak rozwija się z matematyczną dokładnością.

W Wielkiej Brytanii jest zarejestrowanych dwa miliony graczy. Dwa i pół miliona będzie ich w 1940 r. Trzy miliony w 1945... Bylibyśmy bardzo zdumieni, gdybyśmy się mylili, bo to, co sprzedamy, oparte jest na niczym innym, jak na doświadczeniu.

Związek piłkarski kontrolujący obecnie przeszło 40.000 klubów, stał się największą i najlepiej prosperującą federacją świata.

Żaden inny sport nie znajduje amatorów i praktykujących na większą skalę społeczną.

Dwa miliony graczy, posiadających licencję w 40.000 klubach — a pięć milionów widzów na trybunach.

Oto nasz bilans. — Pięć milionów... dwa miliony... a tu tylko mówimy o graczach „języka angielskiego“.

Mamy także osobliwości.

I tak: Związek piłkarski obejmuje trzydzieści klubów graczy borych! (12 w Indiach, 18 w Afryce południowej i jeden w Oceanii).

A boiska? Mamy je na wybrzeżu morza Arktyckiego, na ślepiach kanadyjskich, na brzegu Gangesu, w lasach podzwrotnikowych, u antypodów.

Młodzi ludzie klasy średniej? Robotnicy? Tak jest. Ale także ministrowie (min. Hore Belisha, sir John Simon), kulisi, profesoriowie w Oxfordzie i Cambridge; przeszło 800.000 dzieci!

Jest to cały świat, pasjonujący się dla idei, dla wysiłku; mistrzostwo, prestiż, nowy przemysł; przeszło milion funtów co rocznego obrotu w przemyśle skórzanym, miliony w przemyśle transportowym i miliony w budownictwie (boiska, stadiony).

Taki jest bilans piłki nożnej po trzydziestoleciu istnienia „praktycznego“; poprzednie lata były latami pionierstwa.

Taki jest cud piłki nożnej,

której kapitał zakładowy wynosił sto funtów, podzielony na dwa tysiące udziałów po jednym szylingu.

Piłka nożna nie potrzebuje więcej kapitału, piłka nożna stała się dzisiaj formą aktywności społecznej, rywalizującej z innymi innymi objawami aktywności.

W dniach meczów piłka nożna przyciąga więcej ludzi, niż teatr i kino razem. Przy wielkich zawodach powoduje dwu — do trzykrotnie większy przewóz osób, niż największe wyścigi konne. Zatrudnia więcej personelu, niż wszystkie inne formy widowisk lub imprez.

Piłkarstwo stało się „działalnością korporatywną“, oficjalną w armii, marynarce, na uniwersytecie i w szkołach. Wyrwało tysiące ludzi z rozrywek znacznie mniej zdrowych. Stworzyło ideał.

Wielka Brytania jest dumna, że była kolebką tej moralnej, zdrowej, wychowawczej i czystej formy działalności muskułów człowieka. Przy tym uważamy, że znajdujemy się dopiero na początku...

„TABARIN“

PAŹDZIERNIK

ROBERT and his 4 BEAUTIES

Atrakcja światowa

LAMBETH WALK

Najnowszy przebieg taneczny

? KARUZELA ?

Dziś premiera! Śmiech od ucha do ucha... Loretta Young i Tyrone Power przybywają do naszego miasta z ich nierozłącznymi towarzyszami: humorem i piosenką w filmie **Dwaj mężowie Pani Vicky** Reżyseria: **Walter Lang**

Następny program: „DRUGA METODOŚĆ“ z tytanem sceny i ekranu **K. Junoszą-Stepowskim** i **Marją Górczyńską**
Ceny miejsc: I m. 1,00, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc
Pocz. przedst. w dni powsz. o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 12.

DZIEWIĘĆ KIN PRZEWIŚNIE

doj. tramw. 0, 5, 6, 8 do rosu Kępernika i Żeromskiego

Żeromskiego 74/76. tel. 129.84

DZIŚ o godz. 12-ej OTWARCIE M. Buchwajca, Narutowicza 44
NOWEJ PERFUMERII (róg PIRAMOWICZA)

DZIŚ OTWARCIE CUKIERNI, PIOTRKOWSKA 18 w. Olek Tłusty
o g. 5 p. p. TELEFON 267-63

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DŁA ODDROSYCH ZE ŻN FABR.
KOWALSKINA
Kobiety się również
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY i KATARZE

Przetarg.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłosiła w Monitorze Polskim z dnia 25 października r. b. Nr. 245 przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji wodociągowej kanalizacyjnej, sanitarnej, urządzenie centralnego ogrzewania, parowego, o niskim ciśnieniu dla kuchni parowej, instalację parową kuchni i kotłowni oraz instalację dystrybutora dla benzyny na terenie Sanatorium w Tuszyńku Poduchownym pod Tuszyńcem pow. łódzkiego.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Administracyjny - Gospodarczy Ubezpieczalni, ul. Wólczańska 225 w Łodzi.

Termin składania ofert wyznacza się na dzień 5 listopada r. b. do godz. 12-ej.

Ciepło w mieszkaniu

Drzwi i okna uszczelnione
bezbalkonowym systemem
A. Fryderyk
chronią mieszkanie od wiatru, zimna, kurzu - Przewodność dźwiękowa.
Dzwonić 113-57
w soboty tel. 222-72

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 10-go, Leonard Naborowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zachodniej 41 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 listopada 1938 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul.

Cmentarnej 5 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 970. — a mianowicie: 70.000 kg. szmelcu żelaza które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 20.10. 1938 r.
Komornik (—) L. Naborowski

LECZNICA

D-ra Z. Rakowskiego
ze stałymi lekami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
i drogi oddechowe
Gabinet Rentgena
dla prześwietlań i zdjęć
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9-3 i 530-8 w.

DR. MED. S. NEUMARK

CHOR. SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIWE
POWRÓCIŁ
Andrzeja 4, tel. 170-50
przyjm. od 12-2 i od 6-8 wiecz.

MATERIAŁY BIELSKIE

poleca: „WŁÓKNO KRAJOWE”

KINO Mimoza

ULICA KILI SKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. Nr. Nr. 0, 4, 10, 16, 17.
Pocz. o g. 4, w soboty o g. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w pol., ostatni o 9 w.

Sprostowanie

Niniejszym prostuję się niedokładność, jaka zakradła się do ogłoszenia T-wa Kredytowego m. Łodzi o licytacji z dnia 23 b. m. a mianowicie: Nazwa firmy odnośnie nieruchomości nr. hip. 2582 winna brzmieć „Firma Kosel i Ska” co niewyraźnie wydrukowane.

DOKTOR KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
przeprowadził się na
ul. Przejazd 17
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9-11 i od 6-8. — Tel. 132-28.

Dr. med. L. Lebeskindowa

obecnie **DR. MED. L. NEUMARKOWA**
CHOR. DZIECI
przeprowadziła się na ul.
Andrzeja 4, tel. 170-50

Dr. med. L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32, front I piętro
telefon 213-18.
przyjm od 8-9.30 rano i od 5.30-9 w W niedz. i święta od 9-12 w pol.

Prywatna PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA

chor. skórne i weneryczne
Od 8-ej rano do 9 wieczór, w niedz. 9-1 po poł.
Panie przyjmuje kobieta lekarz
PIOTRKOWSKA 161
PO ŁADA 3 ZŁ.

Dr. STANISŁAW JUSTMAN

NEUROLOG
przeprowadził się na
Legionów 25-a
front, II p. tel. 138-99.
przyjmuje od 4-6.

damskie: na płaszcze, kostiumy i suknie
męskie: na ubrania i palta
wł. Frydman i Winograd, Piotrk. 16, fr. I p.

Od wtorku 25 do poniedziałku 31 paźdz. r. b.

KURIER CARSKI

W rolach głównych:
Anton Walbrook, E. Allan, M. Grahame i Akim Tamirow
Nadprogram: **Parada nówek**

Następny program: **Królowa Przedmieścia**

ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSKI I KŁOPOTÓW,
ZADAJĄC WYRAŹNIE I PRZYJMĄC JEDYNIĘ
ORYGINALNE **„OLLA” GUM.**
PATENT FRANC. NR. 790 504
PATENT AMER. NR. 1059 701

Spec. wiedeńska gimn. ortop. i ogólno - lecznicza

Hilda HANDZEL
Skrzywienie kręgosłupa, wadliwe trzymanie się, gimnastyka oddechowa itp.
Sienkiewicza 20, tel. 141-41
powróciła

Dr. J. HANDZEL
chor. kostno-stawowe
Sienkiewicza 20 telefon 141-41
powrócił

Dr. med. I. SER
Chor. wewnętrzne
POWRÓCIŁ
AL. 1-go MAJA 3. Tel. 174-11
Przyjmuje od 5-7-ej

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 1-go, Adam Mróz zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 277 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 26 października 1938 r. o g. 11 w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej 52

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 720. — a mianowicie: urządzenia zakładu fryzjerskiego które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 4.10. 1938 r.
Komornik: (—) ADAM MRÓZ.
Sprawa Mariana Gierasińskiego p-ko Stanisławowi Daszkiewiczowi

Energiczny (a) Akwizytor (ka)

do żydowskiej instytucji narodowej
poszukwany (a)
Oferty sub: „E. A.” do Akwizycji Ogł. Fuksa Piotrk. 81

Fektownie
Oszybk
Tanio
Ocelowo
Kładnie
Obrze
Pamiętajcie!
Intro
A
PIOTRKOWSKA 80
Fotokopia — to drugi oryginał
KOPIA
DOKUMENT
ORYGINAL

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie
Lokale

KOREPETYTORKA udziela lekcji. Specjalna metoda stosowana dla dzieci niechętnych i zaniedbanych w nauce (hebrajski). Tel. 151-99; proszę p. Rute.

ANGIELSKIEGO i niemieckiego metodą konwersacyjną szybko wyucza Kryszek, Pomorska 15, tel. 171-28. Zastać od 2-3. Korespondencja, tłumaczenia. Lekcja indywidual zł. 1.50. 655-3

4-POKOJOWE mieszkanie nowoczesne, hol, w eleganckim domu d. wynajęcia. Gdańska 44. Dozorca wskazuje. 508-2

SKŁADY towarowe i biuro do wynajęcia. Wiadomość: Sienkiewicza nr. 29, tel. 220-59 i 204-68.

LEKARZ - DENTYSTA
R. Glik-Liberman
powróciła
Przejazd 8, tel. 153-72

Higiena
to zdrowie!
Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzenie elektroluxem. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka
Piotrkowska 44,
tel. 202-14.

Kapno i sprzedaż.
DO SPRZEDANIA okazjnie tanio pianino i magiel w dobrym stanie. Zagajnikowa 88, biuro, tel. 174-82 i 218-54. 9304-3

KINO THEATRE METRO
PRZEJAZD 2

Dziś poraz ostatni!

William Powell i Myrna Loy
w wesołym filmie o szaleństwach i miłości pt.
„Podwójne wesele”

Wesoła, zabawna, rozkoszna, wspaniała komedia!

„MATECZKA” („MAMELE”) MOLLY PICON
Dziś i dni następnych przepiękny film w języku żydowskim
W roli tytułowej uroczą
54 gr.
Dziś początek o godz. 4-ej

KINO - TEATR URANIA
Cegielniana 2
Tel. 107-34

Czwarty tydzień rekordowego powodzenia!

„MATECZKA” („MAMELE”) MOLLY PICON
Uwaga!!!
Film ten w tym sezonie w

„MAMELE”) MOLLY PICON
W roli tytułowej uroczą
54 gr.
Dziś początek o godz. 4-ej

Celem umożliwienia najszerszym masom społeczeństwa obejrzenia arcydzieła filmu „Mateczka” obniżaliśmy ceny na wszystkie seanse, t. j. od żadnym innym kinie wyświetlany nie będzie.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odnośnienie — 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia z dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.